

Kosmonauci realizują program badań

W poniedziałek o godz. 11.00 (czasu warszawskiego) orbitalna stacja naukowa „Salut-4” dokonała 510 okrążeń wokół Ziemi, z tego 240 z załogą na pokładzie.

Zgodnie z programem lotu kosmonauci Aleksiej Gubarew i Georgij Greczko 15 i 16 dzień roboczy poświęcili na prowadzenie badań astrofizycznych.

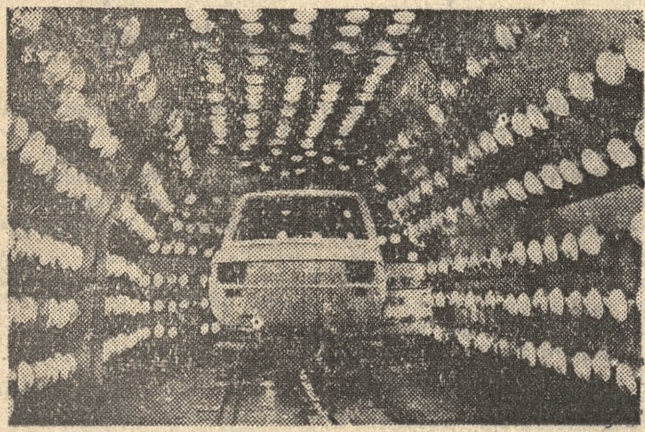
Urządzenia pokładowe stacji działają sprawnie. Zdrowie i samopoczucie kosmonautów jest dobre. Zadania wykonywane są pomyślnie. (PAP)

S. Olszowski

uda się na Węgry

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej — Frigyesa Puja uda się w pierwszej połowie lutego br. na Węgry z oficjalną wizytą przyjacielską minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Stefan Olszowski. (PAP)

100 tys. pojazdów z FSM



Fabryka Samochodów Małolitrażowych, której zakłady znajdują się w Bielsku-Białej i Tyńcach, systematycznie zwiększa produkcję. W tym roku FSM zamierza dostarczyć na rynek 75 000 samochodów, czyli o 50% więcej, niż w roku ubiegłym, z tego około 35 000 to „Fiaty 126p”, resztę stanowią będą „Syreny” w kilku odmianach. Ogólna wartość produkcji wyniesie ok. 6 mld zł. Od początku istnienia bielsko-bialskiej fabryki wyprodukowano tam ponad 96 000 samochodów, wkrótce przekroczona zostanie liczba 100 000 wozów.

Na zdjęciu: suszenie karoserii samochodów.
CAF — fot. Jakubowski

Materiały i dokumenty XVI Plenum KC PZPR

Nakiadem „Książki i Wiedzy” ukazała się broszura zawierająca podstawowe dokumenty i materiały obradującego w dniach 6—7 stycznia br. XVI Plenum KC PZPR.

W publikacji zawarty został komunikat końcowy z obrad Plenum oraz przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka „Z partią, z jej programem i działalnością związane są nadzieje i aspiracje całego narodu”. (PAP)

Inauguracja prac Uniwersytetu ONZ

W Tokio odbyła się inauguracja uniwersytetu ONZ z udziałem premiera rządu japońskiego, Takeo Miki, dyrektora generalnego UNESCO oraz zastępcy sekretarza generalnego ONZ. Uniwersytet ONZ prowadzi badania naukowe oraz zajmować się kształceniem kadr specjalistycznych w oparciu o organizowaną w wielu krajach sieć afiliowanych uczelni i instytutów. Główne kierunki jego działalności służą rozwiązywaniu m. in. takich kluczowych zagadnień współczesnego świata, jak problemy głodu, przeludnienia, wydobycia i dystrybucji surowców. (PAP)

GWOSD WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 28 stycznia 1975

Nr 23 (9607)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

12 II — XIV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

Czas pracy i spełnionych nadziei

Plenum KW PZPR w Poznaniu

W Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Członkowie KW przedyskutowali oraz zatwierdzili dokumenty oceniające dwuletnią działalność wielkopolskiej organizacji partyjnej oraz wytyczające program jej działania na najbliższe lata. Ustalono także termin XIV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu.

— Podobnie jak pracownicy byli zebrani podstawowych organizacji partyjnych, sprawozdawczo-wyborcze konferencje gminne i zakładowe

PZPR, równie owocnie obradowały zakończone właśnie konferencje powiatowe — stwierdził w zagajeniu do wczorajszego plenum I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii uwiaryściła prężność i siłę wielkopolskiej organizacji partyjnej, pokazała dorobek dający powód do usadnionego optymizmu, wskazała też na zjawiska wymagające krytyki i przeciwdziałania. Partyjna debata w czasie kampanii pomoże wypracować program, stanowiący również odpowiedź na pytanie, co każdy ognio partyjny, każdy członek PZPR indywidualnie może jeszcze do VII Zjazdu partii uczynić, by pomnożyć osiągnięcia, usunąć występujące niedomagania. Całość dwuletniej pracy i działania wielkopolskiej organizacji partyjnej oceni zbliżająca się XIV Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR.

Projekt materiałów na konferencję wojewódzka członkowie Komitetu Wojewódzkiego otrzymali wcześniej. W dyskusji nad materiałami podkreślano, iż są one odbiciem przebiegu działania całej wielkopolskiej organizacji partyjnej. To, co inspirowała wojewódzka instancja, realizowały pozostałe ognie partii i wszyscy jej członkowie, wnosząc do realizacji zadań własne inicjatywy i doświadczenia. Dzięki temu nasz region osiągnął w minionych dwóch latach niebotyczne tempo rozwoju społeczno-gospodarczego, zupełnie inaczej wyglądają nasze miasta i wieś, powiaty i dzielnice.

Dokonania te były możliwe w klimacie społecznego poparcia dla polityki partii, w atmosferze wyzwalającej twórcze siły różnych środowisk społecznych, w praktyce skracania drogi od koncepcji do realizacji. O klimacie tym decyduje także nowy styl działania kierownictwa partii, bezpośrednie spotkania przywódców z załogami, również wielkopolskich zakładów pracy. Szereg

zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych w czasie powiatowych i dzielnicowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR jest m. in. wyrazem mobilizującego wpływu dotychczasowych sukcesów na członków partii oraz za ich pośrednictwem na zespoły pracowników wielkopolskich przedsiębiorstw.

Plenum zatwierdziło następne uchwałę, która przyjmuje sprawozdanie Egzekutywy KW PZPR z działalności wojewódzkiej instancji partyjnej w latach 1973—1974.

Krajowa Narada Aktywu Gospodarczego PGR

Główne kierunki i zadania rozwoju przedsiębiorstw rolnych

Główne kierunki rozwoju i zadania państwowych przedsiębiorstw rolnych w latach 1976—80 były 27. br. tematem Krajowej Narady Aktywu Gospodarczego PGR zorganizowanej w Warszawie.

W naradzie której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz — uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski oraz członek Prezydium, sekretarz NK ZSL Bolesław Strużek.

Wskazując na osiągnięcia PGR w ostatnich 4 latach, w których zwiększyły one produkcję globalną o ponad 50 proc. dostawy żywności dla państwa przeszły dwukrotnie, a plon żywności o 60 proc. i zagospodarowały 290 tys. ha ziemi — za stepska członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa Kazimierz Barcikowski podkreślił, iż stwarza to po myślny start do realizacji znaczących zadań w następnym 5-leciu. Równolegle bowiem z przejmowaniem nowych gruntów (co najmniej 600—700 tys. ha) do 1980 r. PGR-y powinny zwiększyć obszar uprawy zbóż o 25 proc., ziemniaków o 20 proc., buraków cukrowych o 60 proc., a rzepaku o ok. 30 proc. Chodzi o

27. br. Katowice i cały region śląsko-zagłębiowski obchodzili uroczystości XXX rocznicy wyzwolenia. Znakomity strategiczny manewr Armii Radzieckiej i bohaterstwo jej żołnierzy, wspomagane patriotyczną postawą robotniczych załóg, broniących swych zakładów przed zniszczeniem przez cofających się hitlerowców, pozwoliły ocalić znaczną część tutejszego potencjału przemysłowego: kopalnie, huty i inne fabryki, a następnie włączyć je niemal bezpośrednio po wyzwoleniu do odbudowy kraju.

W hali widowiskowo-sportowej w Katowicach odbyło się wczoraj w godzinach popołudniowych uroczyste spotkanie przedstawicieli społeczeństwa Śląska i Zagłębia z okazji XXX rocznicy wyzwolenia woj. katowickiego.

Na spotkanie przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Obecni byli gospodarze Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej, przedstawiciele Armii Radzieckiej, dowódcy, którzy w latach II wojny światowej braли udział w wyzwolaniu tego regionu i kraju.

W okresie 30-lecia Polski Ludowej społeczeństwo Śląska i Zagłębia swoją ofiarną, twórczą pracą pod przewodnictwem partii przekształciło go w wszechstronnie rozwiniętą aglomerację, dostarczając obecnie około 19 proc. krajowej produkcji przemysłowej (blisko 90 proc. wydobycia węgla kamiennego, ponad 50 proc. produkcji hutniczej, 3/4 cynku, 1/5 energii elektrycznej, 1/5 produkcji przemysłu maszynowego).

XXX rocznicę wyzwolenia blisko 4 mln społeczność Ziemi Śląsko-Zagłębiowskiej wita powszechną gotowością do pełnego wykonania i przekroczenia zadań społeczno-gospodarczych, wytyczonych programem VI Zjazdu partii, gotowością do urzeczywistnienia ambitnych celów, które sprzytowane zostaną na VII Zjeździe PZPR.

O wyjątkowym znaczeniu Gliwic, jako ośrodka nauki i techniki, świadczą wymownie następujące fakty: co piąty, zbudowany po wyzwoleniu, polski zakład przemysłowy powstał w oparciu o projekty pochodzące z Gliwic. Działem tu tejszych projektantów są na wskroś nowoczesne kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Tylko w okresie ostatnich dwóch lat wartość eksportu myśli technicznej 24 biur projektowych Gliwic wyniosła ok.

Dokończenie na str. 2

Omówienie przemówienia premiera Piotra Jaroszewicza publikujemy na str. 2.

zwiększenie dostaw dla gospodarstw chłopskich kwalifikowanych nasion, zwierząt rodoowych i rozwijanie z tymi gospodarstwami różnorodnych form kooperacji. W uruchamianiu rezerw chodzi m. in. o to aby w jak największym zakresie — jak wskazywano — zmniejszać różnice dzielące gospodarstwa mniej produktywnie od przodujących a pracujących w podobnych warunkach. Zależy to przede wszystkim od ludzi, dla tego właśnie tak cenna jest wiedza, umiejętności, inicjatywa i dążność do coraz lepszej pracy.

Zbrojne operacje Sajgonu przeciwko terenom wyzwolonym

Doniesienia agencji z Wietnamu Południowego świadczą, że wojska sajgońskie kontynuują operacje zbrojne przeciwko terenom wyzwolonym. W nocy z niedzieli na poniedziałek lotnictwo sajgońskie dokonało wielu bombardowań w rejonie położonym na północ od miasta Tay Ninh.

Samoloty sajgońskie zaatakowały również pozycje sił wyzwolonych w prowincji Kien Tuong, w pobliżu granicy z Kambodżą. Na lądzie podobne operacje prowadziły oddziały pancerne wojsk sajgońskich. (PAP)

Na Cyprze

Ludność turecka powraca do domów

Przedstawiciele wspólnot greckiej i tureckiej na Cyprze — Kleridis i Denktasz — kontynuowali w poniedziałek wymianę poglądów na całokształt problemu cypryjskiego oraz na inne problemy interesujące obydwie strony. Równocześnie na posiedzeniu podkomitetu do spraw humanitarnych omawiano m. in. zagadnienia związane z poszukiwaniem osób, które uznane zostały za zaginione podczas wydarzeń z lat ubiegłego roku.

Według doniesień agencji Reutersa, powołującej się na komunikat radia tureckiego, w nocy z niedzieli na poniedziałek rozpoczęto akcję przewożenia do północnej części Cypru Turków cypryjskich, którzy w ciągu ostatnich dni przybyli do Turcji z brzoziwej brzoziwej Akrotiri. Dotychczas brak oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości. W ciągu 8 dni przerzucano do północnej Turcji około 11 tys. Turków cypryjskich. Ostatnie samoloty z Akrotiri spodziewane są w Turcji we wtorek. (PAP)

Wypowiedź prezydenta Syrii

Amerykański tygodnik „Time” opublikował tekst rozmowy, jaką prezydent Syrii Asad przeprowadził z delegacją amerykańskich przemysłowców i dziennikarzy. Asad oświadczył w czasie tej rozmowy, że Syria byłaby skłonna zaakceptować projekt utworzenia 16-kilometrowej strefy zdemilitaryzowanej po obu stronach przyszłej granicy z Izraelem.

A. Sadat w Paryżu

W poniedziałek po południu przybył do Paryża z trzydniową wizytą oficjalną prezydent Egiptu, A. Sadat.

Oświadczenie władz RPA

Minister sprawiedliwości RPA oświadczył, że RPA nie ma zamiaru wycofać się z wyroku skazującego na dożywocie działacza Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej, laureata Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalanie pokoju między narodami” Abrahama Fischera. Fischer jest bardzo ciężko chory na raka mózgu i

przebywa obecnie w szpitalu więziennym w Pretorii.

Wybory w Tajlandii

W poniedziałek po południu ogłoszono ostateczne wyniki wyborów w Tajlandii. Partia Demokratyczna Seni Pramoja zdobyła 71 miejsc w 269-osobowym parlamencie. Na drugim miejscu upla

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

sowała się Partia Sprawiedliwości i Społecznej, zdobywając 46 mandatów. Ogółem w wyborach brały udział 42 partie polityczne. Po nieważ żadne ugrupowanie nie uzyskało absolutnej większości głosów, konieczne będzie sformowanie rządu koalicyjnego.

Nowy rząd Nigerii

Agencja TASS podała z Lagos, że generał Y. Gowon sformował nowy rząd wojskowy Nigerii — Federalną Radę Wykonawczą. Za

chowali w nim stanowiska komisarzy spraw zagranicznych, rozwoju gospodarczego i odbudowy oraz przemysłu wydobywczego i energetyki. Resortem obrony kierować będzie przewodniczący Federalnej Rady Wykonawczej, gen. Gowon.

Żądania więźniów w Hiszpanii

Agencja AFP podaje, że 3 więźniów politycznych z wzięcia w Leridzie (Hiszpania) rozpoczęło w poniedziałek strajk głodowy, chcąc uzyskać zaspokojenie swych żądań. Domagają się oni m. in. zgrupowania wszystkich więźniów politycznych w jednym ośrodku, dostarczania pras do więzień oraz zapewnienia więźniom możliwości kontaktowania się z adwokatami.

A. Haig w Bonn

Do Bonn przybył z wizytą nowy dowódca naczelny wojsk NATO, gen. amerykański A. M. Haig. Z prezydentem RFN, W. Scheelem omawiał on sytuację NATO i wojsk amerykańskich stacjonujących w Europie Zachodniej. Haig został przyjęty także przez kanclerza H. Schmidta i przeprowadził rozmowy z ministrem obrony RFN, G. Leherem.

Kampania propagandowa w Wielkiej Brytanii

W Wielkiej Brytanii rozpoczyna się ostra walka polityczna przed referendum, które ma zdecydować o pozostaniu, bądź wycofaniu się, tego kraju ze Wspólnego Rynku.

Obóz zwolenników EWG wciągnął w poprzedzającą referendum kampanię propagandową wiceprzewodniczącą komisji wykonawczej EWG, Christophera Soamesa. Ch. Soames, który jako brytyjski ambasador w Paryżu przetarł Wielkiej Brytanii drogę do Wspólnego Rynku w kontaktach z przedstawicielami paryskich kół oficjalnych, odbywa obecnie podróże po kraju, wygłaszając przemówienia na proeuropejskich wiecach. Na pierwszym ze swoich spotkań — w miejscowości Ellan, Soames podjął próbę uzasadnienia, że ewentualne zerwanie więzi z EWG oznacza dla Wielkiej Brytanii katastrofę. I odwrotnie: Wspólny Rynek jest — jego zdaniem — najlepszą dźwignią powodzenia i wpływów państwa brytyjskiego we współczesnym świecie: co więcej — Wspólny Rynek i „jedność europejska” jest zasadniczą gwarancją pokoju w Europie.

Tę argumentację podważył natychmiast dziennik „Morning Star”. Dziennik stwierdza, że EWG nie jest bynajmniej synonimem Europy, jest natomiast polityczną i gospodarczą kopią NATO. Opublikowany w „Morning Star” apel Komitetu Politycznego KP Wielkiej Brytanii do narodu, określa Wspólny Rynek jako „monopolistyczny klub” i wzywa do głosowania w referendum za wycofaniem Wielkiej Brytanii z tej organizacji.

Oprócz komunistów, w obozie przeciwników EWG znajduje się ok. 100 różnych organizacji społeczno-politycznych, które utworzyły komitet koordynujący wspólną akcję. W komitecie tym jest wiele znanych osobistości politycznych. Przeciwnicy Wspólnego Rynku mają sojuszników m. in. w składzie rządu brytyjskiego. Jak twierdzi minister handlu — Peter Shore — połączenie się W. Brytanii z EWG wymusiłby rząd konserwatystów premiera Heatha. Podobnie drugi minister — Anthony Wedgwood Benn — przestrzega przed utratą suwerenności państwa w ramach Wspólnego Rynku.

W ocenie poważnych obserwatorów politycznych premier Wilson prowadzi negocjacje z pozostałymi partnerami z EWG z ukrytym zamysłem utrzymania Wielkiej Brytanii w tej organizacji. Szef rządu mo-

„Koziołki” płacą

W 924 grze „Koziołków” z dnia 26 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 241.146 zakładów, wartości 723.158, — zł.

W losowaniu pierwszym stwierdzono: 3 „czwórki” po 25.167, — zł, 13 „trójek” premiiowanych po 226, — zł, 439 „trójek” po 126, — zł, 605 „dwójek” premiiowanych po 20, — zł i 5.719 „dwójek” po 8, — zł.

W losowaniu drugim stwierdzono: 9 „czwórek” po 5.007, — zł, 16 „trójek” premiiowanych po 193, — zł, 350 „trójek” po 93, — zł, 121 „dwójek” premiiowanych po 27, — zł i 5.276 „dwójek” po 7, — zł.

Na kolejne podwójne losowanie 925 gry w dniu 2 lutego br. ufundowano specjalne nagrody na koncówki banderoli. Fundusz na wygrane I stopnia wynosi 500.000, — zł.

Losowanie I i II 925 gry odbędzie się 2 lutego o godz. 12.00 na Starym Rynku w Poznaniu.

POGODA

Zachmurzenie całkowite i opady deszczu. W ciągu dnia od zachodu kraju postępujące przejśnienienie. Temperatura maksymalna od 4 st. na wschodzie do 7 st. na zachodzie. Wiatry silne, na północy bardzo silne, południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Intensyfikacja produkcji rolnej warunkiem dynamicznego rozwoju kraju

Omówienie wystąpienia premiera P. Jaroszewicza

O mawiając na wstępie problemy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju prezes Rady Ministrów podkreślił istotny udział w nim rolnictwa, a więc także państwowych gospodarstw rolnych. Rolnictwo podważało w ostatnich latach przeciętne roczne przyrosty plonów zbóż, dzięki czemu osiągnięliśmy wydajność z czterech zbóż na poziomie ok. 28,5 q z ha. Znaczną poprawę nastąpiła też w plonowaniu ziemniaków, a po części również w zbiorach roślin przemysłowych. Plony zbóż i olejnych w PGR są obecnie znacznie wyższe niż w gospodarce chłopiskiej.

Źródłem wszystkich naszych osiągnięć w latach 1971-74 — stwierdził Premier — jest skuteczna polityka państwa. Stwarza ona warunki do pracy wydajnej, do wzrostu aktywności społecznej w oparciu o rosnące nakłady materialne i techniczne. Zasluga załóg PGR jest prawidłowe wykorzystywanie tej szansy a przede wszystkim rosnących szybko nakładów na rozwój sektora państwowego zwłaszcza w zakresie wzrostu produkcji, zmiany jej struktury i poprawy warunków pracy.

Nawiązując do przyjętego na XV Plenum KC PZPR perspektywicznego programu rozwoju gospodarki żywnościowej Piotr Jaroszewicz stwierdził, że jest to wielki, historyczny wysiłek dla poprawy wyżywienia narodu, dla przyspieszenia rozwoju i rekonstrukcji technicznej rolnictwa. Realizacja tego programu wymaga ogromnych nakładów i angażuje wszystkie działy gospodarki: przemysł, budownictwo, transport, sferę obrotu wewnętrznego i handel zagraniczny.

Główna rola w jego realizacji przypada jednak samemu rolnictwu. O skali i złożoności wysiłku najlepiej świadczy to, że podwojenie produkcji rol-

nej osiągnąć ma nie jak dotychczas w ciągu ćwierćwiecza, lecz w ciągu kilkunastu zaledwie lat i to w warunkach znacznie mniej korzystnych dla rolnictwa, bo nacechowanych szybkim odpływem ludności ze wsi i postępującym zmniejszaniem się obszaru użytków rolnych. Tylko w latach 1976-80 produkcja rolna ma się powiększyć o 1/4. Chcemy — stwierdził mówca — aby tempo wzrostu produkcji w sektorze państwowym było nadal około 2-krotnie większe niż w całym rolnictwie.

Po omówieniu zadań produkcyjnych PGR, prezes Rady Ministrów zwrócił uwagę, że różnie zasadniczym zadaniem państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej jest rozszerzenie ich wpływu na rozwój produkcji oraz rekonstrukcję techniczną i społeczność rolnictwa. Chłopskiego poprzez zaopatrywanie go w rolnicze środki produkcji i rozwijanie różnorodnych form kooperacji. Trzeba rozwijać i doskonalić kooperacje dlatego, że osiągnięcie do tej pory wyniki są mniejsze od oczekiwanych i od możliwości sektora państwowego, a przede wszystkim od potrzeb gospodarstw chłopskich. Liczymy zatem na większą aktywność załóg PGR, na śmielsze podejmowanie nowych inicjatyw. Kooperacja z gospodarstwami indywidualnymi — stwierdził P. Jaroszewicz — po winna rozwijać się w klimacie wzajemnego zrozumienia i dyktowanych obustronnych korzyści.

Prezes Rady Ministrów wielokrotnie poświęcił także sprawom racjonalnego użytkowania ziemi podkreślając, że gospodarstwo narodowe wchodzi w okres, w którym wykorzystanie zasobów w rolnictwie stanie się jednym z ważnych warunków jej rozwoju.

Partia i rząd stwarzają i stwarzać będą warunki sprzyjające wszechstronnemu rozwojowi rolnictwa we wszystkich jego sektorach, a także przekształcaniu społecznym na wsi. Pozostaje to niezmiennie na cechą naszej polityki rolnej. Obecny rok nie będzie w rolnictwie łatwy. Niesprzyjające warunki atmosferyczne jesienią ub. roku znacznie utrudniły wykonanie zasiewów ozimych i orkę zimowych. Niedobory te — stwierdził mówca — musimy w pełni nadrobić w tym roku. Niezbędny jest

Obchody 30 rocznicy wyzwolenia Śląska i Zagłębia

Dokończenie ze str. 1

200 mln zł., a liczba zgłoszonych w tym czasie patentów doszła do prawie 150.

Za ten ogromny wkład miasta w odbudowę i rozwój kraju, za zasługi jego mieszkańców w walkach o polskość stałego państwowości grodu, za podjęcie wysiłków służących urzeczywistnianiu aspiracji Polaków na wniosek Biura Politycznego KC PZPR, Rada Państwa w roku 30-lecia PRL przyznała Gliwicom Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

W uroczystym spotkaniu zorganizowanym 27 bm. z okazji przekazania społeczeństwu miasta zaszczytnego odznaczenia, uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który dokonał aktu dekoracji szanowanego miasta.

Obecni byli także gospodarze woj. katowickiego: zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński i wojewoda katowicki — Jerzy Ziętek. (PAP)

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Pośród kalendarzowej zimy wiosenne prace na polach

Utrzymująca się od dłuższego czasu prawdziwie wiosenna pogoda spowodowała, że wielu rolników przystąpiło do prac, normalnie nie przeprowadzanych o tej porze roku. Na lżejszych glebach, gdzie wody opadły, dokonują zaległych orok, których na skutek ubiegłorocznych, długotrwałych opadów nie mogli zakończyć w terminie. Trwa także wywóz obornika, nawozów mineralnych i wapnia.

Według wstępnych szacunków około 2 procent gruntów w woj. poznańskim trzeba będzie przeorać i dokonać na nich przesiewów. W niektórych bowiem rejonach długo zalegająca na polach woda, spowodowała wymoknięcie ozimów.

Obecnie główna uwaga rolnictwa koncentruje się na przygotowaniu materiału siewnego. Oprócz ilości planowanych potrzebne będą pewne rezerwy. W stacjach nasiennych, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych trwają więc teraz intensywne prace. (zd)

Ponad pół miliona czytelników

Biblioteki publiczne w Wielkopolsce żywymi ośrodkami kultury

W popularyzacji i rozwoju czytelnictwa oraz w działalności kulturalno-oświatowej związanej z książką szczególną rolę odgrywają biblioteki publiczne. W Wielkopolsce istnieje obecnie 613 tego typu placówek podlegających Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Poznaniu. Są to biblioteki miejskie i powiatowe, gminne oraz cała sieć filii i punktów bibliotecznych.

W roku 1974 wielkopolskie biblioteki miały przeszło pół miliona czytelników, którzy dokonali ponad 10,5 mln wypożyczeń, w tym 2 mln stanowiły wypożyczenia książek popularno-naukowych i naukowych. Szczególnie żywy kontakt z książką utrzymują mieszkańcy powiatów Trzcianka (najwięcej czytelników), Szamotuły (najwięcej wypożyczeń), Rawicz (przodując w upowszechnianiu literatury popularno-naukowej) oraz Czarnków, Gostyń, Leszno i Oborniki. Wzrasta liczba czytelników w powiatach kaliskim, poznańskim i ostrowskim.

Placówki biblioteczne są organizatorami licznych konkursów czytelnich, spotkań autorskich, wystaw książek. W roku 1974 wiele turniejów i konkursów wiązało się z dorobkiem 30-lecia Polski Ludowej, a w Wielkopolsce był to także rok upowszechniania prasy i książki rolniczej. W 15 miastach województwa poznańskiego do działają filie biblioteczne specjalizujące się w upowszechnianiu literatury społeczno-politycznej. Nową formą pracy bibliotek jest gromadzenie dokumentów życia społecznego swojego regionu (np. w nowej Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Krotoszynie powstał gabinet regionalistów i dokumentacji).

Ostatnio otwarto 3 nowe, funkcjonalne biblioteki powiatowe (w Śremie, Kościanie i Krotoszynie). Poprawia się więc baza lokalowa bibliotek, a nowe placówki uzyskują coraz lepsze warunki do szerokiej działalności oświatowej, prowadzą także m. in. kursy języków obcych.

Katastrofa w Bangladeszu

W nocy z niedzieli na poniedziałek w pobliżu Dhaki zatonął statek, na którego pokładzie znajdowało się 400 pasażerów. Istnieją obawy, że co najmniej 200 osób poniosło śmierć. Statek, który był przeładowany, zderzył się z innym statkiem. W ostatnim czasie w Bangladeszu coraz częściej zdarzają się wypadki zatonięcia przeciążonych statków i promów. (PAP)

„Czas” — nowy tygodnik społeczny

Już 30 bm. w kioskach na terenie całego kraju ukaże się w sprzedaży nowy tygodnik społeczny „CZAS” — pismo ma krótki format, bogato ilustrowane, liczące 32 strony.

W pierwszym numerze tygodnika czytelnicy znajdą wiele interesujących materiałów publicystycznych i informacyjnych, a także fotoreportaży.

Dwugłosem na temat budowy pierwszej polskiej elektrowni atomowej w Żarnowcu redakcja rozpoczyna cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Atak i obrona”, w którym — w sprawach obchodzących szeroki krąg czytelników — będą się wypowiadać publicyści i wybitni specjaliści. „Po co doktorat w przemyśle” — to tytuł artykułu rozważającego związek teorii i praktyki naukowej. Reportaż pt. „Smutek falowca” dotyczy zjawisk społecznych, występujących w obrębie najbliższego domu mieszkalnego w Europie, wybudowanego na gdańskim osiedlu Przymorze. Czego oczekują młodzi w roku bieżącym, dowiemy się z redakcyjnej sondy „Mój rok 1975”. „Milioner z ulicy Parkowej” to historia fortuny, która nielegalnie zgromadził elbląski krawiec. Kradzieżom dzieł sztuki, jako zjawisku rozpowszechnionemu we współczesnym świecie, poświęcony jest obszerny materiał „Złodzieje sztuk pięknych”.

Ponadto pierwszy numer tygodnika „CZAS” zawiera komentarze, felietony, stałe rubryki, rysunki satyryczne itp. Czytelnicy znajdą w nim wiele interesujących informacji, porad i sporą porcję humoru. (—)

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

tach 1973-74 oraz zwołuje XIV Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR na dzień 12 lutego 1975 roku.

Kończąc wczorajsze obrady, I sekretarz KW podkreślił, iż dotychczasowy dorobek wielkopolskiej organizacji partyjnej jest najlepszym bodźcem do realizacji nowych ambitnych zadań. Dorobek ten jest rezultatem zaangażowania i ofiarnej pracy wszystkich wielkopolskich PZPR-owców i mobilizacji całego społeczeństwa. Złożył się nań przede wszystkim trud wielkopolskiej klasy robotniczej, chłopów i robotników rolnych.

I sekretarz KW PZPR serdecznie podziękował członkom instancji partyjnej za wkład pracy podczas minionej kadencji władz partyjnych. (km)

Sztandar dla kombatantów

W piątek na uroczystym zebraniu, 14 koło ZBoWiD przy Wojewódzkim Szpitalu Rejonowym otrzymało sztandar. Po referacie okolicznościowym prezesa koła ppłk. lek. Longina Klichowskiego, komendanta szpitala ppłk. lek. Jerzy Józwiak wręczył koło sztandar. Na zebraniu tym 67 członków otrzymało Odznakę Grunwaldzką a 20 Honorowe Odznaki PCK. (jk)

Przed sądem w Catanzaro

Kolejny proces neofaszystów włoskich

W poniedziałek w Catanzaro w Kalabrii rozpoczyna się jeden z najbardziej kontrowersyjnych w okresie powojennym, proces 13 neofaszystów z Padwy i 12 członków anarchizującego ugrupowania „22 marca” działającego w Rzymie.

Oskarżono ich o dokonanie 12 grudnia 1969 r. zamachu bombowego na bank rolny w Mediolanie, w wyniku którego 16 osób zginęło a 88 zostało rannych. W tym samym dniu w pół godziny później w Rzymie eksplodowały 2 bomby, raniąc 18 osób. O dokonanie zamachu w Mediolanie na podstawie zeznań niezającego już taksonarza Cornelio Rolandi, oskarżono 43-letniego anarchiste Pietro Valpredę. Obrona zeznała to określiła jako — sfingowane.

Pierwszy proces Valpredy rozpoczął się w Rzymie wiosną 1972 roku. W kilka dni później został zawieszony, ponieważ sędziowie

Telefony donoszą

W związku z nadmierną szybkością wypadki w Węgierkach w pow. wrzesińskim, do przydrożnego rowu samochodów, kierowany przez Mariana B. Jadać z nim Maria A. i Janusz B. odnieśli obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala we Wrześni. Podobny wypadek, w którym odniosły obrażenia 2 osoby, wydarzył się również na trasie Gniezno — Września.

Nieprzestrzeżenie przepisów przez Mieczysława Z. było w Strzałkowie w pow. stupeckim przyczyną zderzenia się kierowanego przez niego samochodu z ciężarówką. 2 pasażerów samochodu osobowego przebywa w szpitalu w Świej.

Na ul. Głogowskiej w Poznaniu wpadł na betonowy słup samochód, prowadzony przez W. W. Kierowca odniósł cięższe obrażenia, natomiast pasażerka Marjana W. doznała wstrząsu mózgu. Straty przy samochodzie szacuje się na 25 000 zł. (ob)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysługują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPIK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-9

Demograficzny portret Polaka

Polska jest krajem, w którym przemiany ludnościowe należały po wojnie do najbardziej dynamicznych w skali światowej. Demograficzny szkic przedstawiający graficznie zbiorową fotografię Polaków w rozbiu według pici i wieku, przypomina piramidę z wielkimi wyrwami po obu stronach. Są to sprawy następstwem dwóch wojen światowych, kiedy prócz obfitego żniwa śmierci, następował spadek liczby zawieranych małżeństw i kurczył się przyrost naturalny. Z ostatniej wojny Polska wyszła, jak wiadomo, z największymi stratami w stosunku do liczby ludności.

Tuż po wojnie następował okres rekompensaty, a liczba urodzeń rosła tak gwałtownie, że pokolenie kilku roczników nazwano popularnym dziś określeniem „wzrost demograficzny”. Z upływem lat kształt tej piramidy zaczyna ulegać zmianie. Wyrwy stopniowo się zapelniają.

W ciągu całego 30-letniego załudnienia Polski stale się zwiększało, choć nie w jednakowym tempie. W 1946 roku Polska liczyła 23,9 mln mieszkańców, w roku 1960 — 29,6. Spis Powszechny w roku 1970 wykazał 32,6 mln osób, a rok 1975 powiększył do 33,8 mln mieszkańców. Przewiduje się, że w czerwcu 1975 r. urodzi się 34-milionowy obywatel Polski.

Po rekordach z lat wstęgu, kiedy przyrost naturalny wynosił w niektórych latach ponad 500 000 osób, obserwowaliśmy wyraźną tendencję spadkową. Przyrost minimalny — 268 000 — zarejestrowano w roku 1960. W ostatnich latach notujemy znowu wzrost stopy przyrostu ludności, jako tzw. echo wstęgu z lat pięćdziesiątych. Mimo powiększania się przyrostu naturalnego, rejestrujemy jednak zjawisko starzenia się ludności polskiej. W roku 1950 młodzież do lat 19 stanowiła 39 proc. społeczeństwa. Spis Powszechny w roku 1970 wykazał, że jej udział zmniejszył się do 37 proc., a w tym samym czasie odsetek ludności w wieku 60 lat i więcej powiększył się z 8,3 proc. do 13 proc.

Obserwujemy też pewne zmniejszenie się przewagi liczby kobiet. Tuż po wojnie na 100 mężczyzn przypadało w

Polsce 119 kobiet. Dziś już tylko 106.

Choć z reguły rodzi się więcej chłopców niż dziewcząt, to jednak stopniowo zanika męska przewaga, a po trzydziśce kobiety zdecydowanie biorą górę. Różnica między długowiecznością mężczyzn i kobiet pogłębia się stale na korzyść niewiast. Dziewczynka urodzona przed wojną miała szansę żyć 3 lata dłużej, aniżeli jej rówieśnik — chłopiec. Urodzona w roku 1952 już o 5,5 roku dłużej, a urodzona obecnie ma szansę przeżyć 7 lat więcej niż jej męski rówieśnik.

Statystyka wykazuje jednak wyraźnie, że wszyscy żyjemy obecnie dłużej. Urodzona dziś osoba pici żeńskiej ma szansę przeżyć 22 lata dłużej od urodzonej przed wojną, zaś osoba pici męskiej o 18,5 roku dłużej. Jest to z pewnością wynik odmłodzenia się społeczeństwa, ale także rezultat konsekwencji ustrojowych i zdobyczy cywilizacyjnych. Jeśli bowiem mówimy o dobrobie społeczeństwa w okresie powojennym — to przedłużenie życia uważa się za jedno z najważniejszych narodowych osiągnięć. Nastąpiło przy tym zrównanie długowieczności w mieście i na wsi.

Istotną jest także charakterystyka aktywności zawodowej społeczeństwa. Jeszcze w roku 1960 pracujący byli w mniejszości. Obecnie czynni zawodowo stanowią 52 proc. ludności. Szczególnie dynamiczny był proces aktywizacji zawodowej kobiet. W 1950 r. 42 proc. czynnych zawodowo było kobiet, obecnie 46 proc. Podobny wskaźnik dla mężczyzn wynosi 57,7 proc.

Do pracy przystąpiły roczniki bardziej liczebne, a zarazem o wyższych kwalifikacjach. Spis kadrowy z 1973 r. wykazał, że 5,8 proc. pracowników gospodarki społecznej legitymowało się dyplomami wyższych uczelni, a prawie 21 proc. miało wykształcenie średnie ogólnotechniczne. Widać więc w tej dziedzinie postęp nie tylko w porównaniu z pierwszymi latami po wojnie, ale również z rokiem 1960. Można mówić o przyspieszeniu wysiłku po dyplomy w 1960 r. było bowiem w Polsce 415 000 osób z cenzusem wyższej uczelni. Dziś jest ich ponad 750 000.

Inną cechą charakterystyczną są procesy urbanizacyjne związane z przenoszeniem się do miast ludności wiejskiej. Tuż po wojnie udział ludności wiejskiej w ogólnej liczbie mieszkańców kraju stanowił ponad 68 proc., w roku 1970 —

47,7 proc., a w roku 1974 obniżył się prawie do 45 proc. Proces urbanizacji sprawił także, że nastąpiła zasadnicza zmiana modelu rodzinnego. W ciągu 20 zaledwie lat rodziny w Polsce odeszły od modelu bliższego czworogórnemu i zbliżyły się do modelu dwójga dzieci. Wszystko to skłania obecnie do podjęcia bardziej aktywnej polityki ludnościowej i w tym właśnie celu powołana została specjalna rządowa komisja złożona z najwybitniejszych naukowców, a także działaczy gospodarczych i przedstawicieli zainteresowanych resortów. Ma ona przedstawiać rządowi raporty o tendencjach, a także o czynnikach wpływających na przyrost naturalny.

Wychodząc z dzisiejszych tendencji rozwoju ludności Polski, przewiduje się, zgodnie z opracowaniami ekspertów, że do roku 2000 nastąpi dalszy spadek tzw. współczynników dzietności, a także zmniejszenie się stopy przyrostu naturalnego. Gdyby więc założyć utrzymanie się dotychczasowych tendencji przyrostu naturalnego, a jednocześnie gdyby dalszy postęp w przedłużaniu życia pozwolił Polsce osiągnąć wskaźniki Szwajcarii (a jest to w pełni możliwe), to w roku 2000 kraj nasz liczyłby niespełna 39 mln obywateli.

Prognozy te oczywiście trzeba traktować z dużą ostrożnością. Działają będą różnorodne czynniki. Niewątpliwie szybzy rozwój budownictwa mieszkaniowego będzie czynnikiem sprzyjającym zwiększaniu liczebności rodzin. Jednocześnie wzmagać się będzie proces urbanizacji, liczyć się trzeba z dalszą aktywizacją zawodową kobiet, przeciętnym wzrostem wykształcenia.

Przemiany demograficzne wywierają zasadniczy i różnorodny wpływ na życie gospodarcze i społeczne kraju. Rok 1974 przyniósł kolejny rekord, jeśli chodzi o liczbę zawartych małżeństw, a oznacza to dalszy napór na mieszkania, na meble, na urządzenia do wyposażenia domu, na usługi. Słowem czynnik demograficzny wywiera wpływ na cały model konsumpcji społeczeństwa. Dlatego też demograficzny portret prezentowany przez statystykę, skłania do rozważań wykraczających poza sferę demografii.

MARCIN RYBAK

Ciepło i zimno to pojęcia często stosowane w życiu codziennym. Używane są one w sensie przeciwnym, bo w mowie potocznej ciepło utożsamia dobro, zaś zimno jest zwykle synonimem zła. Zimno tymczasem może być bardzo pożyteczne dla człowieka i oddawać mu wielkie usługi.

Toteż nie przypadkiem już na starych freskach egipskich sprzed 4500 lat pokazana jest „chłodziarka domowa”. Skok przez historię i oto w roku 1876 znajdujemy w Paryżu aż 250 mistrzów trudniących się wyrobem lodów. W niecałe 200 lat później Anglik Jakub Pekins konstruuje pierwszą maszynę chłodziarką — chłodziarkę parową. Od tego czasu przemysł chłodniczy i mrożona żywność zaczynają odgrywać coraz ważniejszą rolę w żywieniu człowieka.

MROŻONKI W STATYSTYCE

Po tej „wycieczce w historię” słów kilka o mrożonkach w naszej kuchni... Stanowią one bardzo dobry, bo naturalny sposób konserwowania żywności. Jednak statystyczny Polak zjada ich stanowiąco zbyt mało. Zaledwie 1,7 kg rocznie. Dla porównania mieszkaniec USA zjada rocznie 36 kg mrożonek, Szwecji 16, Norwegii 9, Szwajcarii 8,5, Danii 8, Anglii po 8 kg, Holandii 5,4 i wreszcie Austrii i RFN po 4,5 kg. Przewiduje się, że do roku 1990 produkcja mrożonej żywności wzrośnie w Polsce dziesięciokrotnie w porównaniu z rokiem 1970. Osiągniemy zatem znaczne poproszenie sytuacji, ale nie dogoniemy człowieka światowej,

Rodem z Poznania i Kalisza

Przeboje mrożonej kuchni

bo i w innych krajach produkcja mrożonek wzrastać będzie również w ogromnym tempie.

To będzie za lat kilkanaście. A jak wygląda dzień dzisiejszy przemysłu chłodniczego? Trzeba przyznać, że w ostatnim czasie asortyment i jakość produkowanych mrożonek znacznie się poprawiły. O tym, jakie są dzisiejsze możliwości przemysłu chłodniczego, najlepiej można przekonać się odwiedzając jedyną jak do tychczas w kraju — sklep specjalistyczny z mrożoną żywnością. Nazywa się on „Mors” i mieści się (od czerwca ubr.) w Warszawie przy ulicy Świętokrzyskiej. Codziennie sklep odwiedza 1200—1500 klientów. Mają oni do wyboru 35—40 różnych wyrobów kulinarnych, owoców, warzyw i lodów. Jest to mniej więcej jedna trzecia całego asortymentu wyrobów produkowanych przez przemysł chłodniczy.

Działalność jednego tylko specjalistycznego sklepu „Mors” sprawiła, iż przeciętny warszawiak zjadł w ubiegłym roku około 7 kg mrożonek, a więc więcej niż mieszkaniec Austrii lub RFN.

OFERTA CHŁODNICTWA

Co może uczynić dla naszych spiżarni chłodziarkę? Oto w

kalendariusz styczeń lub luty — na stole zaś porcja pachnącego i dymiącego szpinaku wyprodukowanego przez Zakłady Chłodnicze. Ten zimowy szpinak nie ustępuje wyglądem, smakiem i wartościami odżywczymi szpinakowi wiosennemu ze świeżych liści. Podobnie rzecz ma się z marchewką, groszkiem, brukselką i różnego typu mieszkami warzywnymi.

W tym roku przemysł chłodniczy dostarczy odbiorcom 60 000 ton mrożonek owocowo-warzywnych czyli o 21 000 więcej niż w roku ubiegłym. Z innych asortymentów należało by wymienić 16 000 ton gotowych dań z ziemniaków, 20 000 ton wyrobów kulinarnych przygotowanych z mięsa i podrobów mięsnych. Będą to m. in. kotleciki, flaczki, serca, nerki, surowa wątrobka oczyszczona, mózdziki itp. Wyprodukuje się ponadto 20 000 ton gotowych frytek do szybkiego podsmażania i 10 000 ton lodów.

POZNAN I KALISZ

Jednym z największych w kraju producentów mrożonej żywności jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego (WPPCh) mające zakłady w Poznaniu i Kaliszu. Chłodziarki te specjalizują się w produkcji dwu-, pięciu- i siedmiokrotnościowych mieszanek warzywnych, frytek ziemniaczanych. W tym roku produkcja przedsiębiorstwa powinna osiągnąć wartość około 300 mln zł. Chłodziarnia poznańska i kaliska dostarcza na rynek m. in. 5 500 ton mrożonek warzywno-owocowych, 8 300 ton mączno-ziemniaczanych i 2 000 ton frytek ziemniaczanych.

Produkcja frytek, w której Poznańska Chłodziarnia ma krajowy monopol, nie jest bynajmniej sprawą łatwą. Rzecz w tym, iż trzeba na ten cel posiadać jednolite odmianowo ziemniaki. Pomieszczenie odmian powoduje bowiem, iż ziemniaki i frytki nierównomiernie się gotują i smażą. Do tego, gdy zakłady wprowadziły własną kontraktację ziem-

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

Na Antarktydzie



Dolina Miers na Antarktydzie, jedna z niewielu tak zwanych oaz na kontynencie pokrytym śniegami i lodem.

CAF — Archiwum

35 lat temu

Obóz na Główniej

Główna w dzielnicy Poznań-Wschód przejściowy obóz dla wysiedleńców. Miał on pomieścić około 5 000 osób. Oprócz tego analogiczne obozy przygotowywano w Fortach VIII i IX, które razem pomieścić miały około 2 000 osób.

Obóz na Główniej znajdował się przy ul. Bałtyckiej. Na tym terenie istniały baraki i pomieszczenia zajmowane uprzednio przez magazyny wojskowe. Urządzenia te były tego rodzaju, że nawet władze miejskie stwierdzały, iż nie nadają się one do przebywania tam ludzi przez dłuższy okres czasu, zwłaszcza zimą.

Pierwsi wysiedleńcy przybyli do obozu na Główniej 5 listopada 1939. Tego dnia, a była to nie dziela, około godziny 5 rano do działu SS i policji nachodzili bez uprzedzenia mieszkańcy Polaków i kazali całym rodzinom przygotować się w ciągu kilku minut do drogi. Pozwalało im tylko się ubrać i zabrać nie które rzeczy osobiste jak również nieco żywności. Pozostały dobytek musiał pozostać na miejscu. Nie wolno było zabrać ze sobą pieniędzy więcej niż 150 zł na osobę, ani kosztowności. Zebrane przez wysiedleńców bagaże były przez esesmanów i policjantów rewidowane. Przeprowadzano również rewizje osobiste. Za ukrywanie pieniędzy i kosztowności groziło

karą śmierci. Wysiedleńcy traktowali byli wyjątkowo brutalnie: popędzano ich dla pośpiechu, nakazywano zabierać ze sobą staruszków nie mogących chodzić o własnych siłach, jak też osoby obłożnie chore.

Podczas pierwszej tury wysiedlania, a więc 5 listopada, wywieziono do obozu na Główniej około 250 osób. Wysiedleńców przywożono tam autobusami. Dotknięci wysiedleniem trzymali byli w niepewności swego losu. Do końca nie wiedzieli, co okupant zamierza z nimi zrobić. Nie byli też im znane powody, dla których wyrzuceni zostali ze swoich mieszkań.

Jak to w sprawozdaniu z 1 listopada zaznaczył hitlerowski nadburmistrz Poznania Scheffler, wysiedlenie miało na celu usunięcie z miasta przede wszystkim polskiej inteligencji. Wysiedlano też właścicieli lepij urzędowych mieszkań. Wśród wysiedleńców znaleźli się zatem również przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy.

Mieszkania po wysiedlonych obejmowali Niemcy. Byli wśród nich Niemcy miejscowi, — nie dawni obywatele polscy, którzy w ten sposób usiłovali osiągnąć korzyści materialne jak też Niemcy ścigani do Poznania z krajów nadbałtyckich, czy też przybywający z głębi Rzeszy urzędnicy.

Na czele obozu stała kome-

ndatura, która znajdowała się w rękach esesmanów z Gestapo. Pierwszym komendantem był SS — Hauptsturmfuehrer Sauer. Jego następcą był SS — Hauptsturmfuehrer Schwarz huber.

W obozie działał złożony z wysiedleńców samorząd, zajmujący się sprawami bytowo-gospodarczymi. Na jego czele stał tzw. starszy obozowy, podległy wprost komendantowi. Na starszego obozowego wyznaczono Bolesława Jerzykiewicza (ostatnio żyjącego we wsi Zielona Góra w powiecie szamotulskim). Musiał on wykonywać rozkazy komendanta i — jak wspomina — nieraz był w trudnej sytuacji, gdy komendant groził rozstrzelaniem za uchylenie się od wykonania rozkazu lub za próby złagodzenia jego skutków.

Warunki przebywania w obozie były bardzo prymitywne i wyjątkowo ciężkie. Baraki były raczej szopami, po których hulał wiatr. Podłogi — z betonu, na którym — ledwie zastłanym słomą — spali ludzie. Niektóre baraki wyposażone były w prąd. W pomieszczeniach było zimno ze względu na minimalne przydziały opału. Do mycia się i prania służyło koryto, do dyspozycji była tylko zimna woda. Panowały grypa oraz biegunka. Szpitalik, liczący początkowo 7, a później 30 miejsc, był

przepełniony. Liczby zmarłych nie udało się ustalić. Wyżywienie nie składało się z wodnistej kawy i najwyżej ćwiartki kilowej chleba na śniadanie i kolację, a na obiad — z zupy gotowanej z brukwi, kapusty lub kaszy. Dostarczane przez krowy lub znajomych z miasta paczki były przez Niemców z komendatury okradane. Mimo to pomoc nadchodząca z miasta uchroniła wiele osób przed głodem i ułatwiła przetrwanie. Była też ona wyrazem solidarności społeczeństwa polskiego.

Obóz na Główniej był obozem przejściowym: wysiedleńców po krótszym lub dłuższym okresie czasu wywożono do tzw. Generalnej Guberni. Noce były niespokojne. Nachodzili nowe transporty, tak że niekiedy w obozie było około 5000 osób. Wywożono do Generalnej Guberni w bardzo ciężkich warunkach w czasie zimy. Przy tej okazji wysiedleńców ponownie ograbiano z ich skromnego dobytku.

Obóz na Główniej istniał do 22 maja 1940 r. Przeszło przezeń około 30 000 wysiedleńców. Następnie, aż do 1943 r., był tu obóz przejściowy dla Żydów i jeńców wojennych, których przewinęło się około 70 000. Wydarzenia te upamiętniono po wojnie przez umieszczenie na terenie byłego obozu kamienia pamiątkowego.

STANISŁAW NAWROCKI

STRONA

GŁOS — 28 I 1975

Zima 1939/40 była wyjątkowo ostra: nadeszła wcześniej, mrozy były wielkie, a opady śniegu obfite. Pogłębiała ona i tak już ciężki los ludności polskiej. Upadek państwowości działał przynębiająco, chociaż ogół ludności wierzył w klęskę hitlerizmu, której wtedy nie jeszcze nie zapowiadało. Okupant tymczasem szalał. Jesienią, 1939 r. przeszła przez Wielkopolskę fala teroru. W dziesiątkach publicznych i potajemnych egzekucji ginęli najlepsi synowie narodu. Salwy plutonów egzekucyjnych nie ustawały również w listopadzie i grudniu.

Jesienią 1939 okupant rozpoczął też realizację swych planów w zakresie zniesienia za grabieżnych terytoriach zachodniej Polski, przyłączonych do Rzeszy dekretem Adolfa Hitlera z 8 października. Plan przewidywał wysiedlenie ponad 5 mln Polaków, którzy według hitlerowskich ekspertów nie nadawali się do zniesienia. Nad przeprowadzeniem wysiedleń ludności polskiej już we wrześniu 1939 zastanawiano się w hitlerowskim wojskowym sztabie generalnym.

Jeśli chodzi o Wielkopolskę, to zaraz po jej zajęciu władze administracyjne i jednostki policyjne zaczęły opracowywać wykazy osób przewidzianych do wysiedlenia. W końcu października rozpoczęło tu — na razie nieorganizowaną — akcję usuwania ludności polskiej na wsie z lepszych gospodarstw, a w miastach z lepszych mieszkań, przekazując je Niemcom.

Przygotowania do wysiedleń odbywały się pod nadzorem szefa policji i SS, Heinricha

Himmlera, którego w dniu 7 października 1939 Hitler mianował komisarzem Rzeszy do spraw umacniania niemieczyny. W dniu 30 października Himmler nakazał wysiedlać Polaków i osiedlać w to miejsce Niemców. W związku z tym namiestnik Rzeszy w Wielkopolsce — Artur Greiser, powołał 1 listopada Komisariat do Spraw Imigracji, przemianowany następnie przez poznańskiego dowódcę SS i policji — Wilhelma Koppego, na Specjalny Sztab do Spraw Rozmieszczenia Niemców Bałtyckich. Sztabem tym kierował dr Albert Derichsweiler.

11 listopada Koppe powołał też Specjalny Sztab do Spraw Wysiedlania Polaków i Żydów, na czele którego stanął szef służby bezpieczeństwa, SS-Sturmabfuhrer Albert Rapp. Sztab do Spraw Rozmieszczenia Niemców Bałtyckich został na podstawie zarządzenia Greisera z 1 marca 1940 r. zastąpiony przez sztab roboczy SS podległy Sztabowi Osadniczemu i działające już do końca okupacji. Natomiast Specjalny Sztab do Spraw Wysiedlania Polaków i Żydów zastąpiony został w czerwcu 1940 r. przez Centralę Przesiedleńczą, założoną przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy. Na generalnego pełnomocnika do przeprowadzenia wysiedleń Greiser wyznaczył 4 grudnia 1939 r. Koppego.

Wysiedlanie ludności polskiej w sposób planowy władze hitlerowskie rozpoczęły najwcześniej w Poznaniu. Już w ostatnich dniach października 1939 r. pod kierunkiem nadburmistrza dr Gerharda Schefflera przygotowywano w rejonie zwanym

KRĄG SIĘ ZAMYKA

Historyczne wydarzenia w południowej Afryce, zwłaszcza zaś proklamowanie niepodległości Angoli, mające oficjalnie nastąpić 11 listopada tego roku, radykalnie zmieniają układ sił w tym rejonie naszego globu. Zamyka się krąg czarnych państw wokół rasistowskich reżimów, co nie może pozostać bez wpływu na ich politykę. Pragnąc ocalić co się da, białe rządy południa kontynentu, deklarują gotowość pójścia na ustępstwa wobec czarnych większości w swoich krajach, zaś w stosunkach zewnętrznych głoszą hasła dialogu i współpracy, które mają im wspólnie afrykańskich sąsiadów.

Jeśli jednak w Rodezji udział czarnych mieszkańców w życiu społeczno-politycznym kraju, uważa można w niedalekiej przyszłości za przesadny, to w Republice Południowej Afryki, jest to sprawa jeszcze odległa. Mimo głośnych oświadczeń o konieczności kształtowania nowych stosunków wewnętrznych, rząd Vorstera nie kwapi się do zmiany polityki apartheidu. Ale i w tym kraju, rządzącym od blisko trzydziestu lat twardą ręką afrykanerską, sytuacja nie jest już ta sama co dawniej, a nastroje białej społeczności nie znamionuje optymizm.

„Dajcie mi pół roku”

Uodek portugalskiego imperium kolonialnego zachwał reżimem apartheidu. Odkrycie po 25 kwietnia ubiegłego roku, że zmiany nastąpią tuż za

progiem, było dla południowoafrykańskich białych prawdziwym wstrząsem. Wówczas to premier Vorster wystąpił z oświadczeniem, którego treść odbiła się głośnym echem w świecie: dajcie mi szansę oraz czas około sześciu miesięcy, a wszyscy będą zaskoczeni tym co zmieniło się w tym okresie w RPA!

Rychło okazało się, co premier miał na myśli. W październiku i listopadzie doszło do aresztowań wśród Afrykanów. Zastosowano drakońskie posunięcia wobec białych, podejrzanym o sprzyjanie aspiracjom niepodległościowym czarnym. Raz jeszcze wyszło na jaw, że jedynym celem obecnego reżimu rasistowskiej republiki jest utrzymanie i rozszerzenie znieprawdzonego systemu apartheidu.

Wbrew nadziejom Vorstera, posunięcia te nie podniosły na duchu białego społeczeństwa, z coraz większą obawą spoglądającą w przyszłość. Społeczeństwa, które jak pisał Preterii londyński „Sunday Times”, znajduje się w stanie wielkiego napięcia, głębokiej schizmy, nie wiedząc dokąd zmierza, ale które nagle i rozpaczliwie uświadamia sobie, że nie ma za wiele czasu na odnalezienie właściwej drogi. Komentując falę represji, nawet prasa afrykanerska przestrzega przed podejmowaniem w przyszłości „tego rodzaju pochopnych środków, po zostających w sprzeczności z ugodowymi oświadczeniami premiera”.

Znamienna dla obecnych na

strojów w Afryce Południowej jest ta zmiana postawy części jej białych mieszkańców. Jeszcze trzy lata temu polityka segregacji rasowej spotykała się z ich niesłabnącym poparciem, a partie głoszące w swych programach umiarkowany liberalizm, wymierały śmiercią naturalną. Obecnie spora liczba polityków wysuwa hasła zasadniczych reform. Postulaty zniesienia dyskryminacji rasowej i afrykańskiej reprezentacji w zgromadzeniu federalnym przedstawia opozycyjna Partia Zjednoczona. Także Kongres Związków Zawodowych Afryki Południowej, organizacja zrzeszająca wyłącznie białych, przekonuje swych członków aby popierali żądania Afrykanów i występowali na rzecz utworzenia w RPA czarnych związków.

Można się oczywiście zastanowić, jak dalece owe postulaty są altruistyczne, a w jakiej mierze dyktowane troską o własną skórę. Złaski wobec rosnącej świadomości klasowej Afrykanów, których strajki (a było ich od roku 1970 ponad 300) stanowią wyzwanie dla rasistowskiego reżimu. Ale też faktem jest — jak pisze cytowany już „Sunday Times” — iż „w kraju, który przez tyle lat dobrze prosperował w przekonaniu, że wszyscy inni się mylą, dopuszczenie możliwości błądu ze strony oficjalnych czynników, nawet powściągliwe i niepełne, już samo w sobie świadczy o uderzającej zmianie”.

Linia Maginota

Miara intencji Vorstera i sprawdzianem jego hasła „odpreziewiowych” jest także stosunek do sprawy Namibii. Okupując do terytorium, wbrew licznym uchwałom ONZ, rasistowska republika objęła go systemem apartheidu. I chociaż pod wpływem zmian w Angoli, bezpośrednio sąsiadującej z Namibią, rząd w Pretorii oświadczył, iż rozważa możliwość ustanowienia samorządu mieszkańców tego obszaru, nie wskazuje na to aby miał

właśnie tak postąpić. Jeśli oczywiście przez ludność tego terytorium rozumieć jego czarnoskórych mieszkańców — Afrykanów, pięciokrotnie liczniejszych od osiadłych na nim białych przybyszów.

Doniesienia z Namibii świadczą, iż RPA „okupuje się” na tym terytorium, przekształcając rzekę Cunene w rodzaj Linii Maginota. Idzie głównie o zamknięcie granicy z Angolą, która może się stać w przyszłości bazą wypadawo organizacji walczących z rządem RPA. Wzmagać jednocześnie akcje represyjne przeciwko miejscowym bojownikom, reżim południowoafrykański liczy na utrzymanie swego panowania w tym kraju, jeśli nie bezpośrednio, to przy pomocy 90 tysięcy białych zamieszkujących Namibię.

Czy zamierzenia te się powiodą? Wzorem narodów byłych kolonii portugalskich, ludność Namibii zbrojnie upomina się o niepodległość. Walka ta przybiera coraz większe rozmiary i jak oświadczył niedawno agent TASS, Honatien Caluena — członek KC SWAPO (Organizacja Ludności Afryki Południowo-Zachodniej) głównego ugrupowania wyzwolenieckiego Namibii — prowadzona będzie aż do zwycięstwa.

Błędne koło

Byłoby przesadą twierdzić, iż reżim południowoafrykański nie docenia trudnej sytuacji w jakiej się znalazł. Prawdą jest wszak, iż nie potrafi wyciągnąć właściwych wniosków z rozwoju wydarzeń. Próbuje zjednać sobie rządy Czarnej Afryki, na siłę jednocześnie politykę, która jest jednoznacznie potępiana przez Afrykanów. Powstaje w ten sposób błędne koło, z którego wyjścia nie widać.

Jaki będzie dalszy rozwój wypadków w Afryce Południowej? Joel Carlson, były adwokat po południowoafrykański, zmuszony przez rasistowski rząd do opuszczenia RPA, pisze w swej niedawno wydanej książce, iż system istniejący w tym kraju jest już tak przegniły, tak niesprawiedliwy i okrutny, że nie można go zmienić reformami. Położenie kres bezprawiu trzeba jedynie poprzez obalenie reżimu. Czy więc także w RPA zabrzmi pieśń, która stała się początkiem „wiosny” lizbońskiej, „Grandola, villa morena”?

JERZY WALASEK

Przeboje mrożonej kuchni

Dokończenie ze str. 3

niaków udało się taką niezbędnie jednolitość uzyskać. Obecnie do produkcji frytek przeznacza się ziemniaki najwyższej klasy.

Teraz, gdy ten próg surowcy został pokonany, można będzie pomyśleć o rozpoczęciu produkcji takich delicji, jak mrożone młode maleńkie ziemniaki nazywane „Pomme parisienne”. Po usmażeniu mają smak wyborny. Te małe ruśniane kuleczki nie tylko urozmaicają i uatrakcyjnają danie w kategoriach powidła, ale nadto bardzo długo utrzymują ciepłotę. Może nareszcie dzięki nim będziemy jadali w restauracjach cienie ziemniaki.

We wrześniu 1973 roku pisa

W Portugalii

Koalicja rządowa pozostaje bez zmian

Sekretarz generalny Portugaliskiej Partii Socjalistycznej Mario Soares poinformował, że partia ta nie zamierza wycofywać się z koalicji rządowej i socjalistycznej ministrowie i sekretarze stanu pozostaną w rządzie tymczasowym. Zdaniem rady kierowniczej partii, opuszczenie obecnie koalicji przez socjalistów mogłoby być przyczyną głębokiego kryzysu.

W oświadczeniu opublikowanym w Lizbonie w niedzielę wieczorem podobne stanowisko zajęło także kierownictwo innej partii, wchodzącej w skład koalicji rządowej — Ludowej Partii Demokratycznej.

Tym samym, wbrew krążącym ostatnio pogłoskom, skład portugalskiej koalicji rządowej — która tworzą socjaliści, ludowi demokraci i komuniści — pozostanie niezmieniony. (PAP)

SPORT-SPORT

Hokej na trawie

6 Wielkopolan pojedzie na półfinał HPE

Zadecydowano już, którzy zawodnicy pojedą na półfinał Halowego Pucharu Europy w hokeju na trawie. W 12-osobowej reprezentacji znalazło się ostatecznie 6 Wielkopolan: Czajka, Kaźmierczak z Warty, R. Grotowski z Stali, Hyży Lech i Marcinkowski z Polonii Środa. Oprócz nich do

vary we Włoszech udadzą się: Horvat, Sitko i Mysliwiec z AZS Katowice, Przybyła i Skrzypiec z Siemianowiczanką oraz Bomba z Budowlani Łódź. Rezerwowymi są: Kobielski z Siemianowiczanką i Korczyk z AZS Katowice.

31 bm. hokeiści odleciają samolotem do Mediolanu via Frankfurt nad Menem. Półfinałowe pojedynki rozegrane zostaną 1 i 2 lutego. W inauguracyjnym meczu Polacy zmierzą się ze Szkocją, a potem kolejno ze Szwajcarią i Danią w pierwszym dniu oraz z Francją, Holandią i Włochami w drugim dniu. Do finału awansują trzy najlepsze zespoły.

Natomiast kadra łaskarzy przygotowująca się do finałowych rozgrywek o mistrzostwo województwa szkół średnich i podstawowych, dobrze spisały się drużyny dziewcząt i chłopców LO w Gostyniu, które po zwycięstwach w swoich grupach awansowały do dalszych gier.

W relacji szkół podstawowych w kategorii chłopców zwyciężyli uczniowie klas sportowych siatkówki Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyniu, a w kategorii dziewcząt drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Sremie. (fr)

W zakończonej ostatnio rozgrywkach eliminacyjnych w siatkówce o mistrzostwo województwa szkół średnich i podstawowych, dobrze spisały się drużyny dziewcząt i chłopców LO w Gostyniu, które po zwycięstwach w swoich grupach awansowały do dalszych gier.

W relacji szkół podstawowych w kategorii chłopców zwyciężyli uczniowie klas sportowych siatkówki Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyniu, a w kategorii dziewcząt drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Sremie. (fr)

Pojedynek najlepszych



Bardzo interesujący przebieg miały mecze koszykarzy Warty i AZS. Na zdjęciu: najlepsi koszykarze obu zespołów Zbigniew Grzeszczyk AZS (z lewej) i Eugeniusz Kijewski, Warta w akcji. Fot. — K. Przychodzki

Siatkówka

Dobre wyniki szkół Gostynia

W zakończonej ostatnio rozgrywkach eliminacyjnych w siatkówce o mistrzostwo województwa szkół średnich i podstawowych, dobrze spisały się drużyny dziewcząt i chłopców LO w Gostyniu, które po zwycięstwach w swoich grupach awansowały do dalszych gier.

W relacji szkół podstawowych w kategorii chłopców zwyciężyli uczniowie klas sportowych siatkówki Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyniu, a w kategorii dziewcząt drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Sremie. (fr)

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZN

Start — Lech	104:90 (50:40)
Lublinianka — Pogoń	74:70 (36:38)
Wybrzeże — Polonia	88:86 (42:47)
Spójnia — Legia	77:91 (42:43)
Wisła — Górnik	99:80 (47:41)
Resovia — Śląsk	78:80 (37:34)
Start — Pogoń	86:81 (46:39)
Lublinianka — Lech	73:84 (31:40)
Wybrzeże — Legia	99:79 (43:41)
Spójnia — Polonia	84:72 (44:37)
Wisła — Śląsk	85:71 (38:32)
Resovia — Górnik	86:70 (40:31)

1. Wisła	26 49 2250-1970
2. Wybrzeże	26 48 2345-1973
3. Resovia	26 47 2286-1833
4. Polonia	26 43 2220-1868
5. Śląsk	26 40 2050-2009
6. Lech	26 38 2133-2123
7. Start Lublin	26 37 1888-2092
8. Spójnia Gd.	26 37 1778-1956
9. Lublinianka	26 35 1764-1908
10. Pogoń Szczecin	26 32 1878-2218
11. Legia	26 31 2124-2367
12. Górnik Wb.	26 31 1938-2230

LIGA KOBIEC

Lech — Wisła	48:72 i 45:77
AZS Pł — Spójnia	70:72 i 88:87
SZS AZS Pruszków — Polonia	58:68 i 73:68
Stomil — Olimpia	66:78 i 83:74
AZS W-wa — LKS	72:65 i 72:70
1. Wisła	22 40 1613-1227
2. LKS	22 39 1562-1329
3. Polonia	22 37 1449-1321
4. Spójnia	22 34 1475-1451
5. Lech	22 32 1489-1525
6. AZS W-wa	22 32 1349-1438
7. Olimpia	22 31 1446-1567
8. AZS Pł	22 29 1467-1531
9. Stomil Olsztyn	22 29 1439-1597
10. SZS AZS Pruszków	22 27 1292-1595

II LIGA MĘŻCZYZN

Warta — AZS Pł	86:80 i 77:79
Start Ostrów — Start Gdynia	93:85 i 86:82
Zastal Z. Góra	72:60 i 64:48
Gwardia Wrocław — AZS Gdańsk	85:75 i 67:65
Astoria Bydg. — LKS	62:84 i 59:67
1. AZS Pł	22 40 1731-1474
2. LKS	22 39 1711-1450
3. Warta	22 38 1952-1675
4. Gwardia Wr.	22 36 1692-1670
5. Start Ostrów	22 33 1543-1715
6. Start Łódź	22 33 1474-1469
7. Zastal Z. G.	22 31 1573 1683
8. Start Gdynia	22 29 1769-1824
9. AZS Gdańsk	22 26 1468-1474
10. Astoria Bydg.	22 25 1457-1686

WYNIKI O WEJŚCIE DO II LIGI MĘŻCZYZN

Olimpia Pł — Górnik Wb.	97:62 (54:20)
Polonia Leszno — Turów Zgorzelec	84:92 (42:48)
Obra Kościan — Śląsk II Wrocław	72:78 (38:40)
Budowlani Z. Góra — Spartakus Jel. Góra	105:56 (54:30)
O WEJŚCIE DO II LIGI KOBIEC	
Olimpia II Pł — Spolek Łódź	81:87 (37:40)
Lech II Pł — Widzew Łódź	47:57 (14:26)
Ostrowia — LKS II Łódź	75:72 (35:38)
Resursa Łódź — AZS II Pł	50:46 (21:16)

KOSZYKÓWKA II LIGA KOBIEC

Zagłębie Łódź — Unia Wb.	54:69 i 57:49
Śleza Wrocław — Odra Wrocław	67:61 i 92:73
Szprotavia — Włókniarz Pab.	71:75 i 59:57
AZS Toruń — AZS Gdańsk	41:66 i 43:61

Znicz Koszalin — Czarni Szczecin

1. Czarni Szcz.	22 41 1583-1100
2. Włókniarz Pab.	22 40 1534-1107
3. Szprotavia	24 40 1402-1337
4. Unia Wb.	22 34 1270-1238
5. AZS Gdańsk	22 34 1357-1314
6. Śleza Wrocław	22 34 1223-1252
7. Zagłębie Konin	22 32 1313-1305
8. Znicz Koszalin	22 29 1308-1242
9. Odra Wrocław	22 23 1131-1577
10. AZS Toruń	22 22 874-1523

PIŁKA RĘCZNA I LIGA MĘŻCZYZN

Stal Mielec — Grunwald Pł	20:23 i 22:16
Wybrzeże — Śląsk	20:20 i 20:16
Grunwald Ruda Śl. — Pogoń Zabrze	16:18 i 15:27
Wawel — Anilana Łódź	22:21 i 15:21
Pogoń Szczecin — Spójnia Gdańsk	20:18 i 17:19

BOKS I LIGA

GRUPA I:	
Olimpia Pł — GKS Tychy	15:5
Carbo Gliwice — Stal Rzeszów	13:7
Turów Zgorzelec — Gwardia W-wa	10:8
1. Olimpia Pł	1 2 15-5
2. Carbo Gliwice	1 2 13-7
3. Turów Zgorzelec	1 2 10-8
4. Gwardia W-wa	1 0 8-10
5. Stal Rzeszów	1 0 7-13
6. GKS Tychy	1 0 5-15

GRUPA II:

Zagłębie Konin — Gwardia Wr.	13:7
Legia W-wa — Wybrzeże Gdańsk	9:11
Górnik Pszów — Avia Swidnik	13:7
1. Zagłębie Konin	1 2 13-7
2. Górnik Pszów	1 2 13-7
3. Wybrzeże Gdańsk	1 2 11-9
4. Legia W-wa	1 0 9-11
5. Avia Swidnik	1 0 7-13
6. Gwardia Wrocław	1 0 7-13

BOKS II LIGA

GRUPA IV:	
Gwardia Łódź — Sokół Pila	12:8
Start Elbląg — Górnik Radlin	15:5
Szombierki Bytom — Polonia W-wa	14:4
1. Start Elbląg	1 2 15-5
2. Szombierki Bytom	1 2 14-4
3. Gwardia Łódź	1 2 12-8
4. Sokół Pila	1 0 8-12
5. Polonia W-wa	1 0 4-14
6. Górnik Radlin	1 0 5-15

DALSZY CIĄG FRAGMENTÓW POWIEŚCI A. VEGHA „DLACZEGO WĘGIERSKA PIŁKA NOŻNA JEST CHORA?” OPUBLIKUJEMY W ŚRODĘ.

Po zarządzeniu z 3 stycznia br.

Jeszcze o butelkach oby po raz ostatni

W związku z wprowadzeniem od 3 bm. 3-złotowych kaucji za typowe butelki używane do octu, oleju, wina i wódek, na naszym rynku powstało wiele zamieszania. Z jednej strony wynika ono z nie zawsze właściwej interpretacji nowych przepisów przez sklepy, a z drugiej — że znaczna część podażi tych opakowań. Punkty skupu notują bowiem prawie 50-procentowy wzrost dostaw.

Należy się spodziewać, że zakłócenia te zostaną wkrótce likwidowane, bowiem istniejące nieporozumienia są ostatecznie wyjaśnione.

Przed wszystkim — jak wynika z decyzji Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług — obowiązkiem każdego sklepu jest przyjmowanie pustej butelki na wymianę przy zakupie octu, oleju, wina i wódki. Dotyczy to oczywiście wymiany (pustej na pełną) butelki typowych, objętych kaucją, czystych i nie uszkodzonych. Nawet małe sklepy nie mogą się uchylać od tego obowiązku. W większych, w typowych placówkach handlowych oraz w specjalnych punktach skupu sprzedawca może domowe zapasy butelek, objętych kaucją.

W sklepach, przyjmujących butelki tylko na wymianę, powinny być wywieszki z adresem i go-

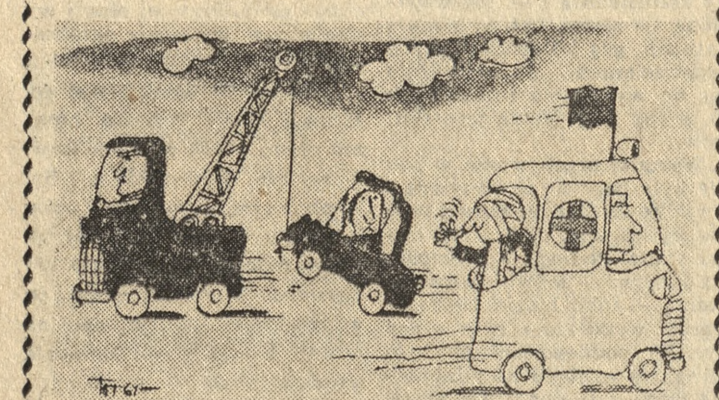
dzinami otwarcia pobliskiego punktu skupu większej ilości opakowań. Punkty dokonujące skupu butelek mają wystawić wzory typowych opakowań przyjmowanych od klientów. Wyjaśnienia tych spraw — zasadniczych i przysparzających dotychczas kłopotów — są chyba najważniejsze dla uregulowania obrotu opakowaniami, za które płacimy kaucję.

Ponadto warto podać, że Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlu Spożywczego — centrala, jako główny koordynator skupu opakowań szklanych po artykułach spożywczych, wprawdzie — w porozumieniu ze swymi dostawcami i odbiorcami — ułatwienia mające na celu sprawniejsze i szybsze zagospodarowanie pustych butelek. Polegają one na dostarczaniu punktem skupu większej liczby skrzynek do ładowania butelek, na zwiększeniu kursów samochodów dostawczych itp. Pomocy ze strony PKP oczekuje natomiast handel wiejski, który znaczną część skupionych butelek musi przewozić kolejami.

Istotnym elementem usprawnienia obrotu będzie wydana ostatnio decyzja Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług o premiowaniu pracowników sklepów i magazynów za dodatkowe zadania wiążące się ze skupem opakowań szklanych.

PAP

HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — zatrudnia zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi — specjalność instalacje sanitarne;
 - starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi;
 - mistrza budowlanego — wykształcenie średnie z uprawnieniami budowlanymi.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — pokój 101. 962-K1

Biuro Projektowania i Realizacji Inwestycji „Chemitex” — Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3, zatrudni zaraz:

- mgr. ekonomii — z doświadczeniem w zakresie zagadnień inwestycji budownictwa;
 - mgr. ekonomii — z doświadczeniem w zakresie prowadzenia ośrodków socjalno-hotelowych;
 - inż. budownictwa drogowego — z kilkuletnią praktyką;
 - inż. budownictwa wodnego — z praktyką w zakresie budowy ujęć wodnych, oczyszczalni ścieków.
- Warunki płacy i pracy do omówienia w Dyrekcji Budowy — codziennie w godz. od 7—15, w soboty w godz. od 7—13. 212-K2

Praca • Nauka

Malarzy, uczniów przyjm. Świerczewskiego 132F m. 7. 1924gpr.

Potrzebna pomoc do dziecka 5-miesięcznego telefon 565-91 po 17. 1466g

Pomoc domowa poszukuje pracy. Warunek: pokój. Wanda Leopold, Kobylin kod. 63-740, Kolejowa 4, pow. Krotoszyń. 1378g

Zatrudnię brygadę budowlaną w mieszkaniach kwiecień — czerwiec na wykonanie stanu surowego zamkniętego domu bliźniaczego w Poznaniu. Fundament gotowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1393g.

W ogłoszeniu w dniu 6 I 75 powinno być korepetycji z fizyki udzielała pracownicy Akademii Medycznej. Wiadomość: tel. 647-89. Zainteresowanych przepraszamy. 1882g

Magister udziela korepetycji. przygotowuje na studia z chemii. Żydowska 30 m. 4. 206g

Przedmioty ścisłe, języki (także dla zamiejscowych) pod opieką doświadczonych pedagogów. Czerwonej Armii 49 m. 32. Zgłoszenia: godz. 19—20. 50732g

Asystent przygotowuje do egzaminu — chemia, biologia, ul. Cześćnikowska 19 m. 12. 1486g

Kupno • Sprzedaż

Kupię nowy czerwony płaszcz skórzany (damski) telefon 407-58. 1422g

Kupię ogródek działkowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1446g.

Kupię bony Pekao. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1453g.

Sprzedam motocykl MZ TS-250, z osłoną sportową. Poznań, Raszynska 31b m. 28, po godz. 16. 2122g

Sprzedam głowę maszyny do szycia „Singer”. Marcelińska 67 m. 3. od godz. 12. 47885g

Sprzedam rozsądnie poniżej wartości rynkowej: Revertun Potentat (styl: czer., luty, marzec). Marian Budzyński, Smigiel, Kilińskiego 87. 60p

Lokale

Małżeństwo bezdzietne wynajmie mieszkanie w Poznaniu, jedno-lub dwupokojowe, platne z góry. Poznań, tel. 32-01-49. 1786g

Kupię pokój z kuchnią — własnościowe lub wylącznie z kwaterunkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1331g.

Studentka filologii angielskiej poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2319g.

Zamienię M-3 Winogrody na M-4. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1311g.

Kupię mieszkanie własnościowe pokój z kuchnią w Poznaniu lub mały domek. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1330g.

Kupię mieszkanie lub domek w Poznaniu lub peryferie, do 180 tys. zł. Zgłoszenia, Poznań, tel. 618-26 od 8—14. 1344g

Dwa pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, własne c. o., w willi — Grunwaldzka, zamienię na 2 mieszkania: kawalerkę i pokój z kuchnią lub dwie kawalerki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1346g.

Kupię pilnie mieszkanie własnościowe, kawalerkę lub 2 pokoje, pełen komfort, w centrum, możliwie z telefonem. Oferty z podanymi warunkami: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1270g.

Małżeństwo, emeryci poszukuje pustego pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1274g.

Małżeństwo wydzierżawi mieszkanie pokój z kuchnią na okres 2—3 lat. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 147g.

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przeźmierowa, Szosa Poznańska 3, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 1376g

Nieruchomości

Sprzedam dom czterokondygnacyjny z budynkami na warsztat w centrum Żnina, po kupnie wolne samodzielne mieszkanie dwupokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1403g.

Sprzedam działkę 3.110 m² w Pobiedziskach, blisko jeziora i dworca kolejowego, nadająca się pod budowę. Franciszek Cholewa, Luboń 1, koło Poznania, ul. Krótka 3. 62p

Kupię domek jednorodzinny, może być na wsi. Zgłoszenia z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 59p.

Ogród owocowy o pow. 1.400 m², położony w Starolecie przy autobusie, pod zabudowę, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1154g.

Sprzedam działkę budowlaną zadrzewioną w Prusimowie k. Kórnik. Wiadomość: Naskret. 66-001 Krępa 26, pow. Zielona Góra. 1316g

Sprzedam dom w Opalenicy, blisko stacji (wolne trzy pokoje plus kuchnia). Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1167g.

Sprzedam działkę z rozporządzeniem w Baranowie. Wiadomość: Świerczewo, Kolskiego 30, po godz. 15. 1171g

Wezmę w dzierżawę około hektara dobrej ziemi z mieszkaniem lub bez. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1212g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wiercach k. Poznania. Wiadomość: Wiry, ul. Laskowa 33. 1216g

Kupię część domu względnie mały domek z wolnym mieszkaniem okoliczności Wilda, Debiec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1385g.

Sprzedam gospodarstwo 12 ha. Wławy pow. Kościan Stanisław Kaźmierczak. 1441g

Zguby • Różne

Zaginęła biała kotka. Wysocka nagroda. Wojskowa 13 m. 15, tel. 67-29-54. 2274g

Naprawa zmechanizowanego sprzętu domowego oraz repasacyjnego. Henrich, Poznań, Szamotulska 22. 50820g

Wyrób nowych mebli jak kanapopotapczany, amerykański, fotele, krzesła oraz ich naprawę załatwisz szybko i sprawnie w warsztacie tapicerskim: Poznań, ul. Piekary 8, tel. 590-40. 50811g

Naprawa łodówek. Telefon 740-87. 49872g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuje w terminie do 4 dni, wykonuje przeźrocz barwne lub czarno-białe do celów naukowych, oraz prace amatorskie czarno-białe z barwnych przeźrocz. Jan Kolec, Zakład Fotograficzny, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii). 1607g

Matrymonialne

Studentka kończąca studia pozna pana o wzroście minimum 180 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 955g.

Przystojna, elegancka, niebrzydka, miłego usposobienia z mieszkaniem w Poznaniu pozna pana najchętniej wojskowego do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 741g.

Wdowa samotna, kulturalna, domatorka, materialnie niezależna, własne mieszkanie, tęskni za życiem u boku kochanego męża. Pozna pana do lat 63 z wykształceniem, bez nałogów. Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 971g.

Wdowa kulturalna, zgrabna, bez nałogów pozna również wdowca do lat 65 bez nałogów, wzrost od 166. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1299g.

Dnia 25 stycznia 1975 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

MICHAŁ WALICKI

inżynier rolnik

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 15.25 w Poznaniu na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

47-K3

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu, w wieku lat 45, moja najdroższa żona, córka, siostra i ciocia, śp.

LUDWIKA WALKIEWICZ

z domu Lemańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Dopiewie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

2451g

† Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarła po długich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87

LEOKADIA CHMIELEWSKA

z domu Kotlińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Podolska 24. 2305g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.

LEON BARTSCH

mistrz rzeźnicki, powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu w Popowie Kościelnym, pow. Wągrowiec.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Popowo Kościelne. 2333g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73

ANTONINA FILAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W żałobie pogrążona

rodzina

Puszczykowo, Podgórna 2. 2334g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60

EDMUND ROŚIŃSKI

emerytowany ogrodnik ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Boh. II Wojny Światowej 20 m. 2, dawniej Dzierżyńskiego 138. 2336g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarła nasza ukochana matka, babunia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 70, śp.

ZOFIA PIÓRO

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

Syn, synowa, wnuki i rodzina

2447g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 84

WITOLD JOWSA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 13.40 na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Kunickiego 14. 2345g

† Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarła najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61

GERTRUDA HEIM

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Kruszwicka 5 m. 2. 2402g

† Dnia 24 stycznia 1975 r. odeszła na zawsze, nasza najdroższa żona, mamusia i siostra, przeżywszy lat 61

MARIA SKOWROŃSKA

z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka i siostra

Poznań, Jerzego Suszki 7 a. 2324g

† Dnia 26 stycznia 1975 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 60, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Wodna 8/9 m. 1. 2370g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka i babcia, przeżywszy lat 73, śp.

KUNEGUNDA CISZEWSKA

z domu Malach

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka i wnuczka

Poznań, ul. Świt 26 a m. 11. 2362g

† Dnia 25 stycznia 1975 roku zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ciocia i szwagierka, śp.

JÓZEFA MATELA

z d. Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

siostry, bracia i rodzina

Ul. Poznańska 28/30. 2351g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zmarł nagle mój mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 72, śp.

KLEOFAS ŁUKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Przemysłowa 27 a m. 13. 2323g

† Dnia 27 stycznia 1975 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

JÓZEF SIERPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Starolecie.

W smutku pogrążona

rodzina

2409g

† Dnia 26 stycznia 1975 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 87, moja ukochana siostra

PELAGIA WUJECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

siostra

2404g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. niespodziewanie zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 39, śp.

MIECZYSLAW JUŚ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 13 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Kossaka 20 m. 2. 2327g

† Dnia 26 stycznia 1975 r. zasnęła w Bogu, ukochana żona i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

MARIA GARCZYK

z d. Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż

Poznań, Swoboda 60 m. 1. 2401g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia

MARTA ULATOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 10 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku i bólu pogrążeni

córka, synowie, synowe i zięć

Luboń, 22 Lipca 17. 2325g

† Dnia 25 stycznia 1975 r. zasnął w Bogu ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 81

WIKTOR PLUCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, 27 Grudnia 4 m. 8. 2421g

† Dnia 26 stycznia 1975 roku zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

WALERIA KRYCH

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle malowane”.
FOLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się po doba”.
LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — g. 11 „Bracia”.
KABARET „TEY” — g. 17. 28 „Dziś — Ursus — Super — Star”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Kot w butach”.
OSTRÓW: „Firey w zalotach”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramik: „Serafino”; Noteć: „Bubu z Montparnasse”.
CZARNKÓW: „Czekamy na Ciebie”.
GNIEZNO: Lech: „Billy Jack”; Polonia: „Szantażysta”.
GOSTYN: „...i pozdrawiam jaśkółki”.
JAROCIN: „Potop” cz. II.
KALISZ: Oaza: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”; Stylowe: „Wspaniały interes”.
KĘPNO: „Hilowa akcja”.
KŁODAWA: „Taśmy prawdy”.
KOŁO: „Ojciec chrzestny”.
KONIN: Centrum: „Rodeo”; Górnik: „Porwanie” i „Winnou wstród Sępól”.
KOSCIAN: „Potop” cz. I.
KROTOSZYN: „Dzieje sensacji na pierwszej stronie”.
KÓRNIK: „Nie oszukuj kochanie”.
KRZYŻ: „Potop” cz. I.
LESZNO: „Dni zdrady” cz. I i II.
MIEDZYCHÓD: „Wódz Prusów”.
NOWY TOMYŚL: „Zaproszenie”.
OBORNIKI: „Czwarta pani Anderson”.
OSTRÓW: Roma: „Wielki łup gangu Olsena”; Słońce: „Wdowa Coudert”.
OSTRZESZÓW: „Ned Kelly”.
PILA: Iskra: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku”; Koral: „Julka, Julia, Juleczka”.
PIESZCZE: „Potop” cz. II.
RAWICZ: „Potop” cz. I.
ROGOŹNO, RYCHTAŁ — nieczynne.
ŚLUPCA: „Bitwa w wawozie”.
SREM: Klubowe: „Ktoś cycha na moje życie”; Słonko: „Potop” cz. II.
ŚRODA: „Dziwczyną z gór”.
SZAMOTUŁY: „Potop” cz. II.
TRZCIANKA: „Młodość stracona”.
TURKÓ: „Heca”.
WAGROWIEC: „Macoche”.
WOLSZTYN: „Potop” cz. I.
WRZESNIA: „Monolog”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-18 „Londyn” cz. III.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.15 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 8.55 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rymy, barwy, nastroje; 10.05 Muzyka popularna — tańce z oper; 10.30 „Cudzoziemka” — powieść; 10.40 Piosenki „Skądś” sprzed lat; 11.05 Muzyka polska; 11.15 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Z nagrań Ork. PR p.d. J. Prusaka; 12.25 Musical ze świata; 13. „Z wirysów i z polany” — pieśni i tańce górali podhalańskich; 13.30 Dyskoteka nastolatków; 14. Ze świata nauki; 14.05 Muzyka ludowa naszych sąsiadów; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Jazz po polsku; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. popularna; 15.35 Śpiewają gwiazdy ekranu; 16.10 Piosenki z Francji; 16.30 Aktualn. kult.; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17. Radiokurier; 17.20 „Rytmostop”; 17.40 Mistrz fletu jazzowego — Horbie Manny; 18. Muzyk. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non-stop; 18.45 Gwiazdy światowych estrad; 19.45 Klient nasz partner; 20. NURT (filozofia); „Historyczne postacie materializmu”; 20.20 Interwiew; 20.47 Kronika sportowa i komunikat o katastrofie Sportowego; 21. Zaginionie cywilizacji; 21.15 Kone. żywcem milosników muz. poważnej; 22.15 Mikrorecital Haliny Kunickiej; 22.30 Karnawałowe rytmy; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Jamsession”.

WIADOMOŚCI: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 18, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 8.35 Publicystyka ekonomiczna; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9. Muzyka; 9.30 Piosenki komp. reżyserkiej śpiewa Boris Christow; 9.40 Dla przedszkolki; „Zimno, ciepło, gorąco”; 10. Książki, które na was czekały; 10.30 Z muzyki romantycznej; 11. Dla kl. III H.C. „Awangarda”; 11.35 „Równy tor przeszkód”; 11.40 Szczęśliwa poszukiwania rodzin PKR; 11.45 „Od Tatry do Bałtyku” — mel. śląskiej; 13. Muzyka operowa — Rossini; 13.35 „W gościnie u bogów”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14. Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Z estrady krakowskiej PWSM; 15. Radioteria; 15.40 Liliana Borewa; 16. Wskazanie zimowe 75 — co o tym myślicie?; 17.25 Chwila muzyki i omówienie programu; 17.25 Aud. społ.; 17.35 Koncert na skrzypcach, obój i ork. smyczkowa; 17.50 Radiopress; 17.55 „Postawy i działania” — komentarz K. Kolanowskiego; 18.05 Poznań muzyka malowana; 18.50 Drogi poznania — „Plus-minus”; 19. Symfonia klasyczna; 19.15 Jez.

Po drodze — do Głuchowa



Obšerny, efektownie urządzony gošciniec w Głuchowie (pow. košcianski), otworzył swoje podwoje dla przyjezdnych.
Fot. — K. Przychodzki

We własnym klubie

Przy Klubie Filmów Studyjnych w Kórniku, powstałym w 1972 roku, utworzono w rok później Młodzieżowy Klub Filmowy. Swoją działalnością objął on uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych oraz II i III klas liceal.

na. Młodzież spotyka się na seansach dwa razy w miesiącu. Każdy film poprzedzony jest fachową prelekcją, która odpo-wiednio przygotowuje młodzież do jego odbioru, do gromadzenia materiału dyskusyjnego.

Członkowie Młodzieżowego Klubu Filmowego posiadają legitymację z pięknym ekslibrisem zaprojektowanym przez Kazimierza Krawiarza. Egzemplarze klubowej biblioteki zapożyczają się również w ekslibris projektu Eugeniusza Ferstera, który także zaprojektował znaczek klubowy, wykonany bezpłatnie przez miejscowego grawera — Andrzeja Ciaszowskiego. W Kórniku powstało też Kółko Filmowe.

Hamował dotychczas działalność klubowa brak lokalu, w którym młodzież mogłaby swobodnie i bez ograniczenia spędzać czas na rozmowach i dyskusjach o filmie. Jednak ostatnio, Urząd Miasta i Gminy przydzielił klubowi zabytłowy lokal składający się z trzech izb. Pieczętowanie zrekonstruowano znajdujący się w nim komin z cegły późnogotyckiej z XVI w., a w ścianach umieszczono XVII-wieczne kafle znalezione w czasie robót ziemnych. Wyposażenie klubu, który w obecnym stanie zostanie otwarty, będzie się składało z autentycznych mebli z tego okresu. (sn)

W Gnieźnie

Dla sportowców i studentów

W Gnieźnie utworzono Młodzieżowy Klub Sportowy. Obejmuje on: Fabrykę Galanterii „Lech”, Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polanex”, Wielkopolskie Zakłady Obuwia i Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie. Sekcją główną będzie piłka nożna, zyskując w tym środowisku coraz większą popularność.

Niemal równolegle powołano „Stowarzyszenie Studentów Ziemi Gnieźnieńskiej”, które na pierwszym walnym zgromadzeniu wybrało swe władze oraz zatwierdziło program działania na lata 1975-1976. Głównym jego celem jest ułatwianie kontaktów i zatrudniania absolwentów uczelni w przedsiębiorstwach i zakładach gospodarki powiatu i Gnieźna. (pik)

Helikopterem do Libii

27 brn. wystartował z krakowskiego lotniska do Libii śmigłowiec MI-2 produkcji WSK Świdnik z flagami narodowymi Polski i Libii. Jego trasa długości 4.300 km — prowadził przez Rudanę, Belgrad, Dubrownik, Neapol, Palermo, Tunis i Trypolis. Helikopter prowadzi pilot Instytutu Lotnictwa Doświadczalnego inż. Ryszard Witkowski, a na pokładzie znajduje się dwóch mechaników z WSK Świdnik: Kazimierz Mazur i Roman Szerbakiewicz.

Jest to pierwszy w historii polskiego lotnictwa — przelot śmigłowcem do Afryki. Celem wyprawy jest przeprowadzenie doświadczalnych zabiegów ochrony palm daktylowych przed szkodnikami w oazie Tazerbo — 700 km w głąb Pustyni Libijskiej. (PAP)

angielski; 19.30 „Wariacje telefoniczne” — mag. liter.-muzyczny; 21. Piosenki Denissy’ego śpiewa Krysina Szostak-Radkova; 21.15 Rep. literacki pt. „Psiarka”; 21.35 Radio Szkole — aud. dla nauczycieli; 22.10 Trzy laudesy do tekstów liturgicznych Jana Foltka; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23. Recital fortepianowy Światłosa Richtera; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Piosenki Wacława z Szamotuł śpiewa Chór PR i TV we Wrocławiu.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Uwaga: UKF 90,74 MHz transmituje program II.
Program własny: 18.20 Trzy oblicza muz. rozrywk.; 19. Ogólnop. program stereof. PROGRAM III: 7.05 Muzyka zęgarzka; 8.05 Kiermasz pływ.; 8.30 Co kto lubi; 9. „Eksploracja w katedrze” — powieść; 9.10 Przedstawiamy Alberta Hammonda; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 „Zimowa podróż w góry Harzu” — rapsodia; 10. W roli głównej grupa „Abba”; 10.35 Śpiewa Michel Polnareff; 10.50 „Szlakiem klasz.” — pow.; 11. Retro-jazz-loneli Hampton; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Mikrorecital Miły Kubasiński; 12.25 Za kierownicą; 13. Dzień jak dzień — magazyn; 15.10 Na estradzie Petr Spalony; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. To

PROBLEM NR 1

A jednak porcelana

Zostać stolicą przemysłu ceramicznego w Polsce Ludowej — oto dążenie nie tylko pracowników Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu, lecz wszystkich mieszkańców CHODZIEŻY. Są to ambicje w pełni uzasadnione. Ponad 100-letnie tradycje w tej tak specyficznej produkcji, świetna kadra ceramiczków, którzy oprócz wiedzy fachowej stworzyli wyjątkowo scementowany kolektyw pracowniczy. Wszystkie te elementy złożyły się na przemyślane gospodarowanie w obecnych zakładach, na osiągnięcia ekonomiczne i społeczne.

Dzisiaj patriotyzm chodziejskich ceramiczków wyznacza wskaźniki produkcji. Ambicją całej załogi kierowanej przez swoją organizację partyjną jest stać się pierwszym ośrodkiem ceramicznym w kraju. I w tym właśnie kierunku idą wszystkie poczynania.

Wystarczy przypomnieć, że w roku 1974 przy nieprzerwanym toku produkcji, tylko własnymi siłami zmodernizowano zakład numer 1, likwidując trzy stare piece i wprowadzając nowoczesną linię szybkiego wypалу kubków i filiżanek. Wartość tych prac osiągnęła 100 milionów złotych. Nawet w tak trudnej sytuacji udało się zakładom zwiększyć produkcję o 21 proc., z czego 19,2 uzyskano wzrostem wydajności pracy. Wprowadzenie nowych rozwiązań technologicznych w zakładzie nr 2 i 3 pozwoliło na znaczne zwiększenie produkcji.

W roku 1974 postawiono przed całą załogą sprawę jasno. Nasze wszystkie inwestycje i rozwiązania technologiczne to przygotowanie bazy wyjściowej do realizacji zadań ostatniego roku planu 5-letniego. Jego wyniki będą świadectwem naszej dojrzałości politycznej i patriotyzmu. Rezultaty tych poczyniń przeszły najśmielsze oczekiwania. Kiedy w roku 1974 wartość produkcji osiągnęła 265 mln zł, to na rok 1975 przyjęto plan wartości 350 mln zł, a więc o ponad 31 procent więcej. Nadwyżkę wzbogaciła rynek krajowy.

Ale czy to ostatnie słowo? Wszystkie narady robocze odbywają się w duchu poszukiwań ewentualnych rezerw. I okazało się, że nawet przy tak wysokim planie, znaleziono je. Dodatkowe zobowiązania podjęte przez załogę dla uczczenia VII Zjazdu partii przed-

stawiają wartość 50 mln zł. Te nadwyżki uzyskano w drodze postępu technologicznego. Tak odpowiadają pracownicy Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu na wysokie odznaczenie — Sztandar I klasy, otrzymany od władzy ludowej.

W centrum uwagi załogi znalazł się również zakład nr 5 — Baza Remontowo-Montażowa Maszyn Przemysłu Ceramicznego. Historia tego zakładu zaczęła się w roku 1968 w Wydziale Służby Utrzymania Ruchu. Rozpoczęto pierwsze remonty maszyn ceramicznych i ich produkcję. Z biegiem lat przybywało coraz więcej dobrych fachowców o coraz wyższych kwalifikacjach.

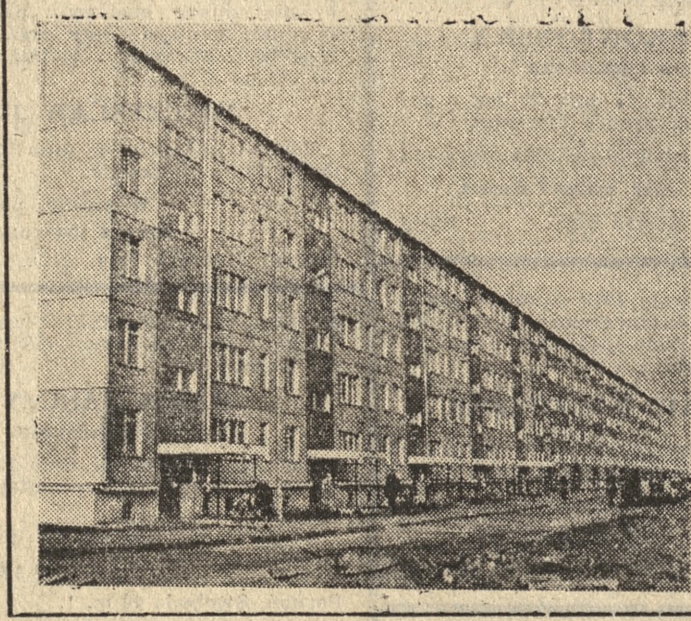
Zjednoczenie Przemysłu Ceramicznego, pragnąc niezależnie własną produkcję maszyn i części zamiennych od dostaw zagranicznych, wybrało Chodzież. Budowę nowych pomieszczeń rozpoczęto w roku 1972. Obecnie, mimo że cała inwestycja nie została jeszcze przejęta od budowlanych, w halach trwa już produkcja bieżąca. Wypuszczono pierwsze linie zdobienia porcelany metodą kalkomani, zbudowano prototyp tzw. foliowarki do pakowania wyrobów gotowych, szlifiarki do nóżek talerzy.

Dzisiaj trudno mówić o szybkim postępie w przemyśle ceramicznym bez przygotowania wysokiej kwalifikowanej kadry. W Chodzieży utworzono filię Krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej, w której kształcą się 50 pracowników. Miejscowe technikum przygotowuje we wszystkich specjalnościach średnią kadre, a 280 młodych ludzi kształci się w przyzakładowej szkole zawodowej. To są perspektywy dla młodych. Znajdą one pełną realizację w budowie szóstego zakładu porcelany stołowej. Zatrudni on 1.600 ludzi.

Realizacja tych wszystkich inicjatyw i zamierzeń, o których mówiono na Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, pozwoli chodziejskim ceramiczkom osiągnąć po prymacie w kraju. Zasłużyli na niego swoją ideowością, żarliwością, przygotowaniem fachowym i postawą patriotyczną. W realizacji ich zamierzeń, ujętych w programie działania powiatowej organizacji partyjnej, pomoże im całe społeczeństwo miasta i powiatu.

JERZY KNAPIK

Mister Jezioran



Blok na 170 mieszkań, którym rozpoczęto drugi etap budowy osiedla mieszkaniowego Jezioran w remie, jest gotowy. Oddano go okatorom. Blok prezentuje się ozale i bez wahania można mu adać tytuł mister osiedla. W buowie znajdują się cztery dalsze domy.

Na zdjęciu: nowy blok.
Fot. — H. Kamza

Rawickie wystawy

W dniach obchodów 30 rocznicy wyzwolenia Ziemi Rawickiej, otwarto w jej mieście powiatowym dwie interesujące wystawy. Pierwsza z nich, eksponowana w Muzeum Ziemi Rawickiej, prezentuje malarstwo Stanisława Kukla, rawiczana z pochodzenia, absolwenta leningradzkiej Akademii Sztuk Pięknych, obecnie wychowawcy młodych pokoleń plastyków we Wrocławiu. Otwarcia wystawy dokonał z-ca naczelnika miasta i powiatu Edward Nowak, po czym w za- bytkowych pomieszczeniach rawickiego ratusza odbył się wieczór przy świecach, z udziałem autora ok. 50 wystawionych prac. Wiele z nich jest tematycznie związanych z Ziemią Rawicką. Jedną z prac St. Kukla przekazał muzeum — będzie to zależek stałej galerii malarstwa współczesnego.

Dorobek rawickiej oświaty w trzydziestolecie Polski Ludowej obrazuje wystawa zorganizowana w Szkole Tysiąclecia. Ekspozycja, której otwarciem konał sekretarz KP PZPR Zbigniew Łamaszewski, poprzedzona została sesją popularnonaukową z udziałem aktywnego oświatowego powiatu. Wprowadzenie do problematyki sesji, poświęconej przeobrażeniom rawickiej oświaty w Polsce Ludowej, wygłosił inspektor szkolny Tadeusz Nawrocki. (km)

W Trzcińskim

Atrakcyjne ferie starszej młodzieży

Atrakcyjnie zapowiadają się dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych w pow. trzcińskim nadchodzące ferie zimowe (5-13 lutego). Władze oświatowe przygotowały bowiem na ten okres urozmaicony program imprez i zajęć. Najwięcej dziewcząt i chłopców spędzi czas na różnych grach, zabawach, konkursach. Po raz pierwszy przygotowano dwa obozy wędrownie po Ziemi Trzcińskiej dla młodzieży wiejskiej. W Krzyżu przebywać będzie na zimowisku 80 działaczy szkolnych kół TPPR, zaś w Wiercieniu Północnym spotkają się aktywiści kulturalno-oświatowi w harscerskich mundurkach. Szereg imprez środowiskowych zaplanowała też Konięda Hufca ZHP. (bop)

Sygnaly czytelników

Po raz trzeci zwracamy się — w imieniu mieszkańców ul. Złabiej w Gnieźnie — do władz miejskich o zainteresowanie się tą ulicą, która tonie w błocie, kałużach i dziurach. Największe trudności z przebrnięciem ulicy mają dzieci, zdążające do szkoły. W dodatku ulica ta jest nie oświetlona.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla młodych widzów — Teleferie; 10 — Dla szkół — Język polski dla kl. II lic. — Z. Krasiński; „Nie-Boska komedia”, ode. I (powt.); 10.45 — „Wu-